

Czwartek 16 grudnia 1926.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 20 gr.

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.—

Prenumerata miesięczna zagranicą . . . Zł. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Tel.

Nacz. Redaktora 35-70. Redakcji 16. Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Ohydne morderstwo koło Bóbrki. Włamanie do księżnicy „Atlas”. - Bandyta strzela do posterunkowego. - Sensacyjny proces.

„Front niemiecki przeciw Wschodowi”.

Gdańsk, 1 grudnia. (Pat.). Generalny sekretarz Tow. przyjaciół pokoju w Niemczech Seeger wygłosił tu wczoraj rewelacyjny odczyt na temat „Front niemiecki przeciw wschodowi”. Treścią tego odczytu były sensacyjne szczegóły o tajnych zbrojeniach niemieckich, skierowanych przede wszystkim przeciw Polsce.

Seeger oświadczył między innymi: W tonie rządu niemieckiego istnieją niemożliwe do wyrównania przeciwieństwa między zagraniczną polityką porozumienia a polityką zbrojeń. Ministerstwo Reichswchry popiera mianowicie dążenia pewnych kół zmierzające do uczynienia z republiki niemieckiej państwa militarnego, jak za czasów dawnej monarchji. Z tego względu wstąpienie Niemiec do Ligi Nar. uważane jest za sprawę prestige'u. Wedle intencji wspomnianych kół Niemcy mają się stać z powrotem wielkim mocarstwem z potężną armją i kolonjami. Dążenia te ujawniają się przede wszystkim w niedających się już ukryć zbrojeniach Reichswchry, przekraczających znacznie jej potrzeby.

Budżet wojskowy w Niemczech wzrasta co roku o 100 milj. marek i wynosi wogóle 476 milionów mk. przy 100.000 armji lądowej i 42.000 żołnierzy marynarki wojennej. Jest to suma, której Reichswchra przy najlepszych chęciach nie będzie w stanie spono- trzebować.

Następnie mówca zaznaczył, że militarne i nacjonalistyczne koła niemieckie uważają dziś za dziedzicznego wroga Niemiec, Polskę. Wielką część młodzieży niemieckiej wychowywana jest w nienawiści do Polski. W końcu Seeger poruszył sprawę kryzysu pomorskiego i przy tej sposobności oświadczył, że najważniejszym obecnie zagadnieniem jest przygotować porozumienie polsko-niemieckie. W tym celu odbędzie się w styczniu roku przyszłego w Gdańsku wielka konferencja przy udziale wybitnych polityków i parlamentarzystów, zarówno z Polski, jak i z Niemiec.

Demonstracje przeciw Briandowi.

Paryż, 14 grudnia. (Pat.). Briand przybył tu wczoraj wieczorem witany na dwor-

Przesilenie w fabrykach Forda.



Produkcja samochodów w fabrykach Forda w Detroit w Ameryce przechodzi ciężkie przesilenie. Jak wiadomo fabrykacja samochodów, polegająca na zmechanizowaniu robotników, umożliwia olbrzymią wprost produkcję. W ciągu 36 godzin surowiec przeistacza się w fabryce Forda w gotowy samochód. Ale pokup samochodów zmniejsza się ogromnie. Każdy, co 6 Amerykanin posiada już własne auto. Ford zaprowadził już nawet 5 dniowy tydzień, a w ostatnich dniach zamknął dwie swoje największe fabryki. Ryzyka nasza przedstawia fabrykację poszczególnych części składowych samochodu w fabryce Forda.

cu przez ministrów, członków parlamentu i ambasadora niemieckiego. Grupy royalistów próbowały urządzić Briandowi wroga manifestację, lecz zostały rozproszone.

Paryż, 14 grudnia. (AW). O demonstracji przeciw Briandowi, która zdarzyła się na dworcu kolejowym, donoszą następujące szczegóły:

Gdy Briand, któremu towarzyszyli inni ministrowie weszli do auta, wysiadłszy z pociągu, dali się słyszeć gwizdy i wołania:

„Precz z Briandem. Precz z Niemcami”. Niemiecki ambasador v. Hoesch był świadkiem tej demonstracji, którą urządzili członkowie jednego z nacjonalistycznych stowarzyszeń, pragnąc w ten sposób zaprotestować przeciw obecnej linii zagranicznej polityki Francji.

W związku z demonstracją aresztowano 20 osób, które jednak w ciągu dnia uwolniono.

Grudniowy spacer po Wiśle i Bałtyku.

Poświęcenie 20 statków i holowników polskich w Tczewie.

Wzwiad korespondenta „Wieku Nowego” z ministrem przemysłu Kwiatkowskim-

Tczew, 12 grudnia.

Na specjalne zaproszenie, korespondent „Wieku Nowego” wyjechał w sobotę wieczorem pociągami p. ministra przemysłu i handlu Kwiatkowskiego do Tczewa, aby wziąć udział w wielkim i pierwszym tego rodzaju Święcie nawiązania bezpośredniego stosunku komunikacyjnego między polskimi stacjami wylądowania a okrętami państw obcych

przy pomocy polskich statków i holowników.

Dotychczas musieliśmy się posługiwać wyłącznie obcymi środkami komunikacyjnymi, co skazywało nas na cały szereg przykrych niespodzianek i trudności.

Obecnie tego rodzaju stosunki, przynajmniej częściowo, ustały i to jest wielki sukces

i krok naprzód.

W niedzielę wczesnym rankiem wita przybywającego do Tczewa ministra Kwiatkowskiego ustawiona na dworcu kolejowym orkiestra górników, sprowadzonych aż tutaj z Dąbrowy górniczej. Wśród wielkich tłumów mieszkańców miasta na pierwszy plan wysuwają się barwne:

czzerwone i białe płópusze

odświętne ubranych górników polskich.

— Dlaczego tu przybyli? — pytacie.

Odbyli naprawdę uciążliwą podróż, aby nie tylko zobaczyć po raz pierwszy w życiu polskie morze, ale też zobaczyć na własne oczy wędrówkę polskiego węgla, przy którego wydobywaniu pracują w polacie czoła dzień i noc i

w głębokich podziemiach i kurytarzach

dają pracę swa początek zwycięstwa polskiej ekspansji handlowej. Przyjechali zobaczyć, jak to małe bryły węgla, zgroma-

zione w olbrzymie pociągi, polskiem morzem rozpoczynają wędrówkę po świecie.

Ministrowi Kwiatkowskiemu

towarzyszą w podróży:

zastępca dyrektora departamentu morskiego p. Łęgowski, dyr. państw. urzędu żegl. morskiej Rummel, dyr. Marjan Turski, dyr. Tennenbaum, gen. Zaruski, dyr. dep. prezydjalnego min. skarbu Starzyński, gen. sekretarz komitetu ekonm. Rady min. Jabłoński oraz wojewoda pom. Młodzianowski. Przybył również prezydent m. Poznania Ratajski, poseł Żalaska i poseł lwowski Hausner.

Z ramienia Tow. Wisła - Bałtyk byli obecni: prezes zarządu b. min. Olszewski, dyr. nac. Nosowicz, oraz cały sztab urzędników i służby okrętowej.

Po nabożeństwie w kościele farnym, przy dźwiękach orkiestry górniczej udano się

w pochodzie nad Wisłę.

na uroczystość poświęcenia bandery. Na olbrzymim placu zamkniętym czworobokiem i barjerą z liny okrętowej, ustawiły się tłumy osób.

Jeden bok czworoboku zamykała szkoła marynarki handlowej. W uroczystości wzięły również udział wszystkie stojące w porcie statki. Tow. Wisła - Bałtyk wypuszcza obecnie

14 t. zw. lichtarów i 6 holowników

Zdolność ładunkowa statków Wisła - Bałtyk wynosi od 650—1200 ton, zależnie od

Na gwiazdkę najlepszym podarkiem
raglan lub płaszcz kupiony u firmy „Poland” Helmańska 22.
Gródecka 54. 3539

ALEKSANDER BŁĄŻEJOWSKI.

SAD NAD ANTYCHRYSTEM

c.yli

Tajemnica hotelu przy ulicy Chmielnej.

(Ciąg dalszy).

Krzeszówna, jakby niedosłyszała pytania, odwróciła głowę. Nie doczekawszy się odpowiedzi, zaczął nerwowo wygwizdywać melodie jakiegoś szlimmy. Po chwili odezwał się rozdrażniony:

— Widzę, że humor dziś ci znowu nie do pisuje. Prawdopodobnie postanowiłaś dalej grać na moich nerwach. Przynajmniej dziś mogłabyś mnie oszczędzać.

Nie odpowiedziała, z jakimś niesnakiem skrzywiła drobne, silnie wykarminowane usta.

Szofer zwolnił pęd, wjechał na nierówny bruk Nowowiejskiej, następnie ostrym łukiem skręcił w Natolińska i cicho zatrzymał wóz przed nową kamienicą.

Krzeszówna zreszcie przeskoczyła stopnie automobilu, nacisnęła dzwonek bramy. Zanim jej towarzysz zdążył dać polecenie szoferowi na dzień jutrzejszy, stróż oświetlił bramę i klatkę schodową. Weszli do mieszkania. Zbudzona turkotem motoru pokojówka oczekiwała ich w przedpokoju. Usłużnie zdjęła ze swej pani wieczorowy płaszcz. Obcista brokatowa toaleta uwydatniała doskonale piękne kształty młodej artystki. Czarno-złoty jedwab, jak jakaś drogocenna, mieniła się masą, obcypiał jej smukłą postać. Wolnym krokiem skierowała się artystka do swego bud-

aru, polecając pokojówce, by oświetliła jadalnię.

Karnicki z pasją zawiesił kapelusz i zarzutkę, — dogonił w drzwiach Krzeszównę.

— Przepraszam cię Haneczko, ale dziś nie będę jadł kolacji. Dokucza mi silna migrena, pragnę odpocząć.

Zmierzyła go niechętnym spojrzeniem i przybierając ironiczny ton odpowiedziała:

— Doprawdy, ile razy pragnę z tobą pomówić, zawsze dostajesz migreny. Obawiam się, że unikasz rozmowy, wolisz widocznie niejasne sytuacje. Radzę ci jednak nie odwlekać...

— Ale o czym o tak późnej godzinie chcesz ze mną mówić? — spytał, a w oczach jego odbił się lek.

Młoda kobieta wytrzymała jego spojrzenie, i przerwała szorstko:

— Zaczekaj w jadalni, przebiore suknię i przyjdę. Niewątpliwie spełnisz moją prośbę.

Karnicki z rezygnacją wszedł do jadalni. Usiadł w fotelu, a dla skrócenia czasu zapalił papierosa. Chwile oczekiwania musiały mu się jednak wydać przydługie, bo po chwili wstał, przemierzał miarowym krokiem pokój i spoglądał nerwowo na złotą tarczę zegara.

Upłynął kwadrans, Krzeszówna nie przychodziła. Karnicki przystawał przed każdym obrazem, badając raczej szczelność ram, niż płótna, poprawiał krzesła przed okrągłym stołem, na którym służba ustawiła zimne przekąski. Wreszcie cierpliwość opuściła go zupełnie. Z pasją nacisnął guzik dzwonka elektrycznego. Weszła pokojówka.

— Proszę przypomnieć pani, że kazała mi czekać w jadalni, — rzucił szorstko.

Pokojówka wysunęła się z pokoju.

Upłynęła spora chwila, zanim Krzeszówna ukazała się w progu.

Brokatowa suknię zastąpiła lila-jedwabnym szlafrocikiem, który odcinał się piękna

jasną plamą od ciemnych, fornirów jadalni. Krótko ucięte włosy zdawały się umniejszać owal jej drobnej twarzy.

Szybkim krokiem podszedł do przyjaciółki, aby uczynić jej gorzką wymówkę za tak długie oczekiwanie. Uprowadziła go prośbą:

— Zamiast wymówek, przyćmij pajak. Jedna żarówka wystarczy, gdy cierpisz na migrenę, — a zresztą i względy oszczędnościowe powinny w obecnym twoim położeniu odgrywać rolę.

— Cóż to znów znaczy? — zachnął się, a ręka, którą sięgał do tastry, zawisła w powietrzu.

— Wiesz, że tydzień już chodzi z rachunkiem za światło i dziś rano oświadczył służącej, że jeśli rachunek elekrowni nie zostanie wyrównany, to zamkną prąd. Jestem troskliwa o twoją migrenę i o... kieszeń.

— Dlaczego wcześniej nie powiedziałaś mi o tem?

— Uważałam, że rachunek za prąd może być dla mnie doskonałym wstępem do naszej ostatecznej rozmowy, przed którą od tygodnia uciekaś. Na szczęście, twoje zachowanie się za kulisami wobec Saji i moich kolegów przyspiesza rozmowę, którą odkładałam aż do dnia dzisiejszego.

— Moje zachowanie wobec Saji? Wpadasz w przesadę...

— Pomówimy o tem po kolacji, nie chce teraz psuć twego przysłowiowo dobrego apetytu.

Karnicki przekreślił taster. Olbrzymi pajak zgasił, a jedna tylko żarówka rzucała z pod kolorowego abażuru snop światła na biały obrus. Reszta pokoju tonęła w miłym, łagodnym mroku. W milczeniu usiedli do kolacji.

(C. d. n.).

wielkości i wyposażenia lichtera lub holownika.

Na placu poświęcenia bandery pierwszy przemówił im. zarządu inż. Przedpelski, wskazując zebranym najbliższą stojącą statki: Edek, Stefek, Antek, Felek.

Zabrał głos min. Kwiatkowski.

— W historycznym rozwoju Polski były okresy do i od morza.

Dziś toczy się zacięta walka o tańszą produkcję i siłę ekspansji gospodarczej. Nie to — mówił p. minister, że płyną okręty pod polską banderą, nie to, że tu jesteśmy na tej uroczystości, jest takie ważne — ale to garstka ludzi przedsiębiorczych przelała bezwład i dokonała wielkiego dzieła.

Imieniem Rządu witam inicjatywę twych ludzi.

Jako delegat górników przemówił sztygar Mucha, poczem nastąpiło poświęcenie bandery. W tej chwili górnicy dali ze specjalnych petard

21 salw powitalnych.

których echo rozniosło się daleko po wodach.

Wsiadliśmy teraz na statki pasażerskie. Rozpoczęła się w przenikliwie zimny grudniowy ranek nienawdonodobna wprost jazda po Wiśle. Pod pokładem miejsca nie było. Pierwsza godzina jazdy bawiła nas bardzo. Ale szosta...

Pokład złany wodą, palta i futra mokre, nam w pierwszej godzinie

„wilkom morskim”

zrzęda mina. Jechaliśmy naprzód aż do ujścia Wisły, do granicy wysokich fal. Potem też martwym korytem Wisły do Gdańska. Po drodze udzielał wyjaśnień radca gen. Komisarjatu p. Zaleski.

Wjeżdżając do portu gdańskiego, widzimy

nowo budujący się gmach poczty polskiej.

w którym umieszczona będzie sortownia listów z Polski do krajów zamorskich i odwrotnie. Dalej znów widać przy pracy siedm olbrzymich kranów postawionych do dyspozycji władz polskich przez radę portu, specjalnie dla ładowania węgla polskiego. Zaznaczyć należy, że obrót miesięczny węgla wynosi przeszło trzysta tysięcy ton.

Nasz statek posuwa się zwolna wśród wysokich masztów wielkich okrętów. Dojeżdżamy do starej historycznej fortecy na wyspie, w której deportowany z Warszawy do Magdeburga

marszałek Piłsudski, zamknięty był przez 24 godzin.

Około godziny 6 popołudniu wracaliśmy na bankiet do Tczewa.

W drodze powrotnej do Warszawy min. Kwiatkowski w dłuższej rozmowie

w gabinecie swego wozu salonowego rozrzucał realne plany sanacji życia gospodarczego, a między innymi oświadczył Warszawemu korespondentowi:

— Koniec strajku angielskiego wpłynął bardzo poważnie na zwolnienie w Europie wielu wagonów towarowych, z których wiele użyjemy do transportów węgla. W grudniu eksport węglowy jest większy od listopadowego. Faktycznie zmienił się tylko kierunek drogi naszego węgla. Po strajku cena węgla spada.

Naprzykład w Anglii o 20 szylingów na tonnie.

— W kwestji ceny niebezpieczeństwo leży w konkurencji. Trzeba więc dążyć do zmniejszenia cen węgla także u nas.

Eksportujemy — ciągnął p. minister — nasze drzewo do Anglii i Holandji. Pracujemy nad zorganizowaniem producentów, przetwórców i eksporterów. W najbliższym już czasie nasze statki rządowe wozić będą węgiel i drzewo po szerokim świecie.

URZĄDZAMY DWUTYGODNIOWĄ OKAZYJNĄ SPRZEDAZ GWIAZDKOWĄ SPRZEDAJEMY 2.000 PAR

obuwia męskiego szwłego pierwszorz. jakości

LAKIERY, BRONZOWE I CZARNE
BEZ WZGLĘDU NA RODZAJ PO

Zł. 29⁸⁰

od poniedziałku dnia 13. grudnia br.

Schweitzer i Falbel, Legionów I. 33
Leon Teodor Skrzypek, Pasaż Mikolascha
„Lafayette” Akademicka 14.

35 8

Jest interesującym stwierdzić, że wojna celna z Niemcami, choć pragniemy jej końca, rozpalila w nas inicjatywę do rozbudowania portów polskich w Gdyni i Tczewie. O tem trzeba pamiętać.

Całą podróż Wisłą na Bałtyk i z Bałtyku do portu Gdańskiego, odbyliśmy statkiem „Bruno”, dopiero w drodze zauważyliśmy, że

polski minister jedzie na statku niemieckim, pod niemiecką flagą.

Jest rzeczą charakterystyczną, że do tej chwili nie mamy jeszcze do dyspozycji polskich statków pasażerskich i musimy korzystać z obcych okrętów. Dopiero w ostatniej chwili przed wyjazdem, założono obok chorągwi niemieckiej i gdańskiej, chorągiew polską. Jadąc na statku niemieckim i pod niemiecką flagą orkiestra górników z Dąbrowy, grała kilkakrotnie hymn polski i polskie utwory.

St. Zachariasiewicz.

Skarby podziemne w Polsce:

Eksploatacja węgla. — Tereny naftowe — Pokłady soli. — Rudy żelazne. — Rudy cynkowe i ołów. — Sole potasowe. — Gazy

Badanie struktury geologicznej Polski jest głównym zadaniem Państwowego Instytutu Geologicznego, do którego należy w szczególności dokładne zbadanie pokładów mineralów, użytecznych skarbów kopalnych itd.

Polska pod względem bogactw kopalnych zajmuje

jedno z naczelných miejsc wśród krajów Europy.

Przy obecnej eksploatacji węgla starczy nam na okragle 1.000 lat. Tereny naftowe, stosunkowo jeszcze mało zbadane, dalekie są od wyczerpania. Pokłady soli są wprost niewyczerpane i zajmują całą Polskę środkową, oraz szeroki pas wzdłuż Karpat. Rudy żelazne występują w okragach: kieleckim, radomskim i częstochowskim, a także na Śląsku i są mało lub średnio - procentowe, tak, że nie mogą stanowić podstawy do naszego przemysłu metalurgicznego.

Najracjonalnijszem byłoby pokrycie ca-

łego naszego zapotrzebowania na rudy żelazne w Szwecji, gdzieby je można nabyć za nasz węgiel. Rudy cynkowe, znajdujące się w Polsce, są wysoko wartościowe, lecz zasobność ich jest bardzo mała. Wystarczyłoby ich na kilkanaście lat, gdyby chciano nimi pokrywać całe nasze zapotrzebowanie. Ołowiu posiadamy jeszcze mniej, niż rudy cynkowej. Sole potasowe najobficiej występują pod Kaluszem i w Stebniku. Produkcja roczna wynosi zaledwie 2.000 wagonów, choć mogłaby być znacznie zwiększona. Brak zainteresowania solami potasowymi, brak ich zastosowania w rolnictwie przyczynia się głównie do tak małej produkcji. Równocześnie brak zakładów, odcyszczających sole potasowe; również zmniejsza znacznie zbyt soli potasowych.

Wśród gazów, wydobywających się w Boryslawiu z ziemi, wykryto niedawno istnienie helu, z którego odkrycia tak dumna była Ameryka. Hel, lżejszy od powie-

Na Gwiazdkę **MAŁOP. ZAKŁAD ODZIEŻY**

poleca

Lwów, Szpitalna 1 i Jagiellońska 20. — Tarnopol, Gołuchowskiego 1

Materiały wełniane, bawełniane, Bieliznę gotową, Konfekcję i Obuwie.

Dla Urzędników Państwowych, Samorząd. dogodnie spłaty rat. — Ceny konkurencyjne.

388 3

trza i niezapalny, posiada doniosłe zastosowanie w awiatyce. Napelnia się nim balony sterowe i Zeppelin. Niestety, brak odpowiednich funduszy nie pozwala chwilowo na dokładne zbadanie, w jakich ilościach doby-

wać można hel w Boryslawiu i tem samem oddać go na usługi naszego lotnictwa woj-skowego, a może niedługo i lotnictwa cy-wilnego.

Z za kulis drożyny węgla.

KOSZTEM KONSUMENTÓW I ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁOWCY WĘGLOWI ZBI-JAJA MILJONOWE FORTUNY.

Specjalna komisja Ministerstwa spraw wewnętrznych badała od miesiąca koszty produkcji węgla. Okazało się, że cena za węgiel, obecnie pobierana, jest tak wysoka, że przemysłowcy węglowi mogliby podnieść bez żadnych trudności płace robotnicze przynajmniej o 30 do 40 procent, obecnie ko-sztła własne produkcji jednej tonny wynoszą 16 złotych.

A więc nareszcie prawda wyszła na wierzch. Przemysłowcy węglowi zarabiają olbrzymie sumy kosztem nie tylko konsu-menta, ale także kosztem robotnika polskie-go, którego wyzyskują. Nie dziw, że w ta-kich warunkach węgiel drogi, a robotnik cierpi głód.

O wstrzymanie ek misji mieszkaniowych na czas zimy.

Apel Tow. lokatorów i sublokatorów do Ministerstwa sprawiedliwości.

We Lwowie mnożą się coraz bardziej ek misje. Ludzie wyniszczeni ekonomicznie, zgnębieni moralnie, nie są w możności sprostać ciężarom, nie mogą z braku gotówki bronić się i upadają — pozbawieni dachu nad głową, warstwu pracy i środków utrzy-mania rodziny.

Lwowskie Towarzystwo lokatorów i sub-lokatorów stara się zapobiegać wielu takim wypadkom, lecz stosunki finansowe Towarzystwa stoją na przeszkodzie rozwinięciu szerokiej akcji. Wnieśiona za pośredni-ctwem Prezydium Rady Ministrów prośba o subwencję i pożyczkę na budowę schroniska dla eksmitowanych zalega wraz z planami i kosztorysem w Ministerstwie skarbu, zresz-tą nawet w razie przychylnego załatwienia, nie uchyli to nędzy zupełnie, ale doraźnie pomoże bezdomnym. Jest to przytem kwe-

stja miesięcy, a ludzie tymczasem są wyrzu-cani i wśród zimy pozostawiani bez dachu.

Wobec tej trudnej i przykłej sytuacji Zarząd powyższego Towarzystwa wniósł o-becnie pismo do Ministerstwa sprawiedli-wości, prosząc o wydanie podwładnym orga-nom zarządzenia, by w czasie zimowym aż do końca kwietnia 1927, nie przeprowadzano żadnej ek misji.

Przypominamy, że „Wiek Nowy” nieda-wno poruszył tę sprawę. Przypominamy również, że były już pogłoski o zamierz-o-nem wydaniu takiego zarządzenia. Na razie jednak nie sprawdziły się one. Być może, że sprawa zalega jeszcze w Ministerstwie spra-wiedliwości. Apel Tow. lokatorów i subloka-torów jest więc na czasie i życzyć należy, aby odniósł pożądany skutek.

Wstrząsająca tragedia.

Bogaty Amerykanin zabija żonę i guwernantkę w przystępie szału

(b) W jednej z eleganckich willi na polach Eli-zejskich w Paryżu rozegrał się onegdaj straszny dramat.

O godz. 13-ej lokatorzy willi usłyszeli strzały dochodzące z mieszkania na trzecim piętrze, zaj-mowanego przez bogatego Amerykanina Williama Peana, liczącego lat 60. Kiedy zaalarmowana policja weszła do mieszkania, oczom jej przedstawił się o-kropny widok: na fotelu siedziała żona Amerykani-na z przestrzeloną głową. W kuchni leżała martwa guwernantka, również zabita strzałem rewolwero-

wym. W swoim pokoju leżał na łóżku p. Peane, również martwy, z przestrzeloną głową.

Okazało się, że w mieszkaniu rozegrała się wstrząsająca scena. Ogarnięty nagle atakiem szału p. Peane chwycił rewolwer i wpadłszy do sypialni żony zastrzelił ją w chwili, gdy siedziała na fotelu. Przerażona guwernantka uciekła do kuchni. Szale-niec pogonił za nią i zastrzelił ją również. Nastę-pnie siadł na łóżku w swoim pokoju i popełnił samo-bójstwo.

Morderstwo w „śnie somnambu-licznym”.

NIEDOBRAŃE MAŁŻEŃSTWO. — O ZAPIS MAJATKOWY. — PAGÓREK W OGRO-DZIE UKRYWAŁ ZWŁOKI ZAMORDOWANEJ ŻONY. — STRASZNY SEN I DAL-SZE JEGO SKUTKI. — SYMULANT, CZYPERFIDNY ZBRODNIARZ.

(?) W pobliżu Szegedynu mieszkała leci-wa wdowa, matka dwóch zameżnych córek, właścicielka większego folwarku.

Zakochała się ona w zwykłym chłopie o dwadzieścia lat od siebie młodszym, nie-jakim Michale Czenie.

Michał Czenie był rolnikiem na paru morgach gruntu i słynął z urody. Zapaly le-

ciwej wdowy przyjmował z początku oboję-tnie; dopiero, kiedy się dowiedział, że ta zgodzi się poślubić go i zapisze mu połowę majątku.

zgodził się okazać trochę więcej względów. Pobrali się wkrótce; lecz niedobre to małżeństwo zapowiadało się jak najgorzej. Różnice usposobień i wieku, kultury i

Chłopski gabinet duński.



wyłącznie członkowie partii chłopskiej. Pre-zyden em mini trów został ie były minister rolnictwa i oywatel ziemski Madsen-Mygdal.

nawyknień, były tak rażące, że bardziej nie-dobrej pary nie widziano. Pożycie z tym mężem stało się piekłem dla pani Czenie. Znosiła jednak wszystko z determinacją, czując, że sama zawiniła najwięcej. Wstyd jej było przyznać się do omyłki. Skrywała też długo przed córkami i obcymi, że czuje się nieszczęśliwą.

Mijał tak rok za rokiem i stosunki w małżeństwie Czenie nie poprawiły się ani trochę. Mijał Czenie jawnie

zdradzał żonę z dziewczkami folwarcznymi; mówiono nawet o tem, że ma kochankę w Szegedynie, którą utrzymuje. Klótnie w do-mu stawały się coraz głośniejszymi. Michał Czenie żądał, aby mu żona zapisała cały ma-jątek, a na to ona zgodzić się nie chciała.

Zameżne córki pani Czenie z pierwszego małżeństwa, dowiedziawszy się o tem wszy-stkiem, usiłowały wpłynąć na nią, aby się rozwiódła. Lecz Michał Czenie oświadczył że na rozwód się nie zgodzi.

Przed tygodniem przyjechała jedna z córek w odwiedziny do matki. Zastała dom zamknięty. Służba gdzieś się rozbiegła i do-piero na folwarku powiedziano jej, że oj-cym pojechał do Szegedynu, a matka gdzieś zniknęła. W ogrodzie zobaczyła świeżo usypany pagórek

i tknęta strasznym podejrzeniem, kazała od-walić w tem miejscu ziemię.

Leżał tam pochowany trup pani Czenie. Zawiadomiono policję.

Sądowo - lekarskie śledztwo ustaliło, że nieszczęśliwa kobieta została uduszona, a morderca już po uduszeniu zadał jej siekie-rą cios w głowę.

Podejrzenie padło odrazu na Michała Czenego. Wysłano za nim listy gończe. Ale on siedział w jakimś drugorzędym hotelu w Szegedynie i nie miał zamiaru uciekać. Gdy go aresztowano, z miejsca przyznał się do zbrodni.

Zeznał co następuje:

„Od dawna nosiłem się z zamiarem za-bicia żony, ale zabrakło mi zawsze odwagi, aby plan ten wykonać. W nocy 4 grudnia z soboty na niedzielę

miałem straszny sen. Wstałem i zbliżyłem się do drugiego łóżka, w którym spała żona. Śpiącą udusiłem. Ja wtedy nie byłem przytomny.

Było to zrobione we śnie. Kiedy z tego snu się obudziłem i zobaczy-łem, com zrobił, ogarnął mnie strach, że zo-

NA GWIAZDKĘ!

Najlepszym i na tańszym podarunkiem jest los Państwowej Loterii Dobroczynnej, której cągnięcie odbędzie się już 22 bm.

Główna wygrana zł. 30.000 prócz tego 7000 wygranych.

Losy po zł. 6— za cały oraz po zł. 3— za połowę są jeszcze do nabycia w najszczęśliwszym w kraju kantorze Loterii Państwowej „Nadzieja” Lwów, Sykstuska 6

3571

na jeszcze żyje i wyzna, że ją chciałem udusić.

Porwałem z kuchni siekierę i uderzyłem w głowę.

Potem w nocy jeszcze pochowałem ją w ogrodzie i uciekłem.

Wezwani świadkowie zeznali, że Michał Czene znany był jako lunatyk i pozostawał czas jakiś w leczeniu jako somnambulista.

Bestialskie znęcanie się matki nad dzieckiem.

(d) Mieszkańcy realności przy ul. Zielonej 1. 72 wczoraj zawiadomili pierwszy komisariat policyjny przy ul. Jabłonowskich, że zamieszkała w tej samej realności niejaka Karolina Prokopowicz w bestialski sposób znęca się nad swoją córeczką. Wobec tego sprawą tą zajął się energicznie pierwszy komisariat, a przeprowadzone przez niego dochodzenia wykazały karygodne znęcanie się nad bezbronem dzieckiem, w którym to wypadku jest sześciolatnia córeczka Prokopowiczowej imieniem Mieczysława.

Sąsiedzi Prokopowiczowej zeznali, że ona ustawicznie w niemilosierny sposób katusze dziewczynkę, co wygląda tak, jakgdyby pragnęła, aby ta jak najprędzej umarła. Sprowadzona do komisariatu Prokopowiczowa wypierała się zarzucanego jej czynu, natomiast twierdziła, że jedynie „karci” swoje „niesforne” dziecko, które zanieszyszcza pościel.

W toku dochodzeń matką Mieczysławę poddano oględzinom, w czasie których stwierdzono na jej ciele widoczne znaki z silnego pobicia i podrapania. Dziewczynka przy badaniu z płaczem prosiła funkcjonariuszy policyjnych, by nie stawiali w jej obronie, gdyż matka po powrocie do domu znowu będzie ją bić.

Wobec tego stanu rzeczy policja odpowiednią relację wysłała do sądu, przed którym wkrótce Prokopowiczowa stanie jako oskarżona.

Herbata Riedla

Sprytny lwowski handlowiec.

Warszawska policja wzięta na kawał.

(d) Handlowiec Ignacy Feuertag, liczący lat 19, zamieszkały we Lwowie przy ul. Inwalidów 1. 23, niedawno temu wyjechał do Warszawy. Gdy nie miał już pieniędzy na podróż, aby z powrotem dostać się do Lwowa, wziął się na sposób.

Oto zgłosił się on w Warszawie w trzecim komisariacie policyjnym, gdzie oświadczył, że jest poszukiwany przez urząd śledczy we Lwowie za uczestnictwo w zbrodni o-

szustwa, dokonanej przez jego kolegę, Zygmunta Gärtlera. Ponieważ uciekł ze Lwowa przed aresztowaniem, więc prosi o odstawienie go do Lwowa.

Komisariat warszawski spisał z Feuertagiem protokół i zarządził odstawienie go do Lwowa, dokąd przybył on wczoraj rano. W urzędzie śledczym poczęto szukać za aktami Feuertaga, lecz daremnie, przyczem stwierdzono, że on nie jest wcale poszukiwany i o sprawie Gärtlera lwowskiej policji nie

nie wiadomo. Feuertag, widząc, że sprawa zaczyna się wikłać, ostatecznie przyznał się do swego kawału. Nie mając pieniędzy na bilet kolejowy, wymyślił sobie sprawę z oszustwem, aby tą drogą zjechać do Lwowa, a był tego zdania, że po przyjeździe zaraz go policja puści na wolność.

Tymczasem pomylił się Feuertag w swej rachubie, gdyż został aresztowany i dziś odstawiony będzie do sądu pod zarzutem zbrodni oszustwa i wprowadzenia władzy w błąd.

Bandyta strzelił do policjanta. Ofiara ciężkiej służby. - Operacja ранnego. Pościg policyjny w okolicy Janowa.

(d) W nocy z poniedziałku na wtorek służbę obchodową w obrebie posterunku policyjnego państwowej w Janowie pod Lwowem pełnił starszy posterunkowy Bronisław Moczarski. Po godzinie piątej nad ranem gościńcem, wiodącym ze Lwowa do Janowa, zbliżał się Moczarski od przystanku kolejowego w Kozłince obok Stradza do znajdującego się w pobliżu domu drogomistrza. W tem miejscu zetknął się z jakimś osobnikiem, a że miał wygląd podejrzanym, Moczarski zatrzymał go i zażądał wylegitymowania się.

Osobnik ten przystanął i ręką sięgnął do kieszeni rzekomo celem wyjęcia dokumentów. Zamiast tych jednak szybkim ruchem wyjął rewolwer i zanim Moczarski zorientował się, strzelił. Kula z bliska trafiła Moczarskiego w brzuch, skutkiem czego momentalnie padł on na ziemię.

Bandyta po strzale biegiem puścił się w stronę lasu, a Moczarski miał na tyle je-

szcze siły, że wyjął swój rewolwer służbowy i w kierunku uciekającego oddał cztery strzały. Te najprawdopodobniej chybiły, bo bandyta zbiegł.

W krótkim czasie na miejsce strzałów przybiegło kilka osób, które rzuciły się Moczarskiemu na pomoc. Zawiadomiono o fakcie wojewódzką Komendę i lwowski Urząd śledczy, gdzie bezzwłocznie sprawą tą zajął się komisarz Batorski, z którym na miejsce zbrodni wyjechał samochodem komendant wojewódzki insp. Wiciński. Zarządzono w okolicznych lasach i wsiach obławę celem odszukania bandyty.

Moczarskiego przewieziono do szpitala powiatowego we Lwowie. Na oddziale chirurgicznym stwierdzono, że ma on przestrzeloną wątrobę. Wobec tego dr. Ostrowski natychmiast przeprowadził odpowiednią operację. Jak nas informują lekarze mają nadzieję utrzymania Moczarskiego przy życiu.

Ohydne morderstwo koło Bóbrki. Mąż przy pomocy petli udusił żonę, a potem ją powiesił.

(d) Przed dwoma dniami w Bryńcach cerkiewnych obok Bóbrki dokonane zostało ohydne morderstwo na 28-letniej kobiecie, a sprawcą tegoż jest jej mąż. Mianowicie jedno z tamtejszych gospodarstw, składające się z siedmiu morgów gruntu i budynków należy do rodziny Jacyszynów. Funkcję gospodarza sprawował Iwan Jacyszyn, liczący lat 30, wraz z swoją żoną Marią, liczącą lat 28. Poza tem razem z nimi w domu przebywał ojciec Mikołaj, liczący 72 lata, 65-letnia matka Ahrypina i 8-letnia wnuczka, Stefania Steżko.

Cała ta rodzina spała w jednej izbie. Iwan, nocował razem z żoną Marią na szerokiej ławie. Krytycznej nocy,

leżąc obok żony, zadusił ją.

poczem wyniósł do stajni i tam powiesił, chcąc w ten sposób upozorować samobójstwo.

Gdy wczesnym rankiem znaleziono zwłoki Marii, sąsiedzi natychmiast o morderze zawiadomili posterunek policyjny w Wybranówce, skąd bezzwłocznie poczęli śledztwo przeprowadzać st. posterunkowy Gryeman i posterunkowy Kubacki. Według ich dochodzeń sprawa przedstawia się następująco:

Krytycznej nocy obudził się stary Jacyszyn i zapytał Iwana, dlaczego jego żona tak charcze, na co ten odpowiedział, że jest silnie zakatarzona, poczem ojciec dalej usnął. Gdy znowu nad ranem obudził się i zapytał syna, gdzie jest jego żona, Iwan rzekł, że poszła do stajni. Ale Maria przez dłuższy czas nie wracała do izby, więc ro-

dzice udali się za nią do stajni, gdzie spostrzegli wiszącą ją na sznurze. Z powodu tego powstał w zagrodzie krzyk i lament, zbiegli się sąsiedzi, a

wobec tych Iwan przeciął sznur

i zwłoki swej żony przeniósł do chaty.

Odrzuć funkcjonariusze policyjni powzięli podejrzenie, że w tym wypadku zachodzi zbrodnia morderstwa, zwłaszcza, że prawie całe ciało Marii było uwalane gnojem. Z tego wynikało, że Iwan po uduszeniu zwłoki żony, zanim je powiesił, ciągnął w stajni po gnoju. Przyparty do muru Iwan ostatecznie przyznał, że żona jego miała zamiar odebrać sobie życie przez powieszenie, a nawet rzekomo namawiała go, by razem powiesili się. On na to zgodził się z tem, że czynu tego najpierw ona dokona, on zaś po niej. Rzekomo sama żona uwiązała sznur i zarzuciła sobie petle na szyję, a gdy uwisła, on jedynie

przez pięć minut trzymał ją za nogi.

poczem wyszedł ze stajni i położył się spać, bo „nie miał zamiaru umierać”.

Następnie Iwan Jacyszyn zmienił swoje zeznania. Przyznał się, że w nocy leżąc obok siebie żonę udusił przy pomocy sznura. Gdy już nie dawała żadnego znaku życia, wziął ją na plecy, zaniósł do stajni i tam powiesił. Przytem Iwan dodał, że czynu swego dopuścił się dlatego, gdyż

byli bezdzietni,

a żona nie wniosła mu w posagu żadnego majątku. Przesłuchani świadkowie stwierdzili, że morderca z żoną żył źle, bił ją i wy-
podzał, a przed innymi nieraz wyrażał się

Je musi żonę wyprawić na tamten świat, aby mógł ożenić się z 16-letnią córką pewnego zamożnego gospodarza.

Iwana Jacyszyna aresztowano i odstawiono wczoraj do sądu.

Wiadomości wojskowe

Sprawa ordynansów.

W min. spraw wojsk., jak donosi „Polska Zbrojna“, podjęto znowu sprawę skasowania ordynansów wojskowych, stosownie do uchwały sejmowej z marca br.

Oficerowie, pozbawieni ordynansów, otrzymają odszkodowanie w wysokości około 80 zł. miesięcznie.

Skasowanie ordynansów spowoduje powrót do szeregów około 6000 szeregowców.

Podporucznicy w rezerwie.

Wobec tego, że w dalszym ciągu zgłaszają się kandydaci na mianowanie podporucznikiem rezerwy — ministerjum spraw wojskowych przedłużyło termin przyjmowania podań przez komendantów P. K. U. do dnia 31 stycznia 1921 r.

Nowy typ karabinu maszynowego.

Włoskie ministerstwo wojny wprowadziło w armii nowy typ karabinu maszynowego, najlepszego na świecie, bo ważącego zaledwie 9 klg. Karabin ten poddawano próbom i ulepszeniom już od 2 lat i doprowadzono wreszcie do najwyższego stopnia precyzji.

Przy słabym trawieniu, malokrwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów, wysypkach skórnych i czyrakach, reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa“ tak ważną obecnie działalność kiszek. Znakomici lekarze specjaliści przekonali się, że nawet najwrażliwsze dzieci dobrze znoszą wodę Franciszka-Józefa. Żądać w apt. i drog. 3403

Z obławy policyjnej.

(d.) Minionej nocy drugi komisariat policyjny w obrębie swego rejonu przeprowadził ścisłą obławę. Specjalnie wysłane patrole policyjne przeszukiwały różne zakamarki i podejrzane spelunki, przyczem legitymowały napotykanym osobników.

Miedzy innymi policja zrewidowała także szopę, stojącą przy ulicy Raszyńskiej. Tu zastała nocujących czterech osobników, podejrzanych z tego powodu, że o tej porze nie przebywali w swoich mieszkaniach. To też wszyscy czterej zostali aresztowani. Są to: Józef Lech, liczący 21 lat, ślusarz, zamieszkały przy ulicy Niemcewicza l. 48; Gustaw Góralewicz, lat 26, mieszkający przy ulicy Świętokrzyskiej l. 53; Jan Bramski, lat 21, zamieszkały przy ul. Gródeckiej 131 oraz Józef Dulikiewicz, lat 19, zamieszkały przy ulicy Szeptyckich l. 24. Powyż wymienionych zatrzymano w aresztach aż do chwili przeprowadzenia docho-
dzeń odnośnie do ich prowadzenia się.

Włamanie do „Atlasu“.

(d) W rzeczywistości przy ul. Łyczakowskiej 5 mieszczą się biura spółki księżnic „Atlas“, której dyrektorem jest p. Julian Kurowski. Biura te w noc z poniedziałku na wtorek padły ofiarą nieznanego włamywacza. Mieli oni nadzieję, że znajdują tam większą gotówkę pieniędzy i wiele cennych przedmiotów. To też po dostaniu się do wnętrza biur, poróżbiali wszystkie biurka i szafy, poszukując pieniędzy, których niestety wcale nie znaleźli.

Wobec tego sprawcy włamania zabrali z sobą różnego rodzaju drobiazgi i przybory do rysunków.

LEW JESZCZE TYLKO KRÓTKI CZAS

12 aktów nieustannego śmiechu i dowcipu w komedji

ULUBIENICA WIEDNIA

MARYSIENKA

z Lyą Mara i H. Liedtke p. t.

(Nad pięknym miodnym Dunajem)

wyrządzając szkodę na 400 zł. Gdy wczoraj rano stwierdzono włamanie i kradzież, dyr Kurowski zawiadomił o tem policję, która w tej sprawie wdrożyła dochodzenia.

Czyja bielizna?

POSZKODOWANI MOGĄ ZGŁOSIĆ SIĘ DO URZĘDU ŚLEDZCEGO!

(d) Wczoraj wywiadowcy urzędu śledczego, Kaczmarek, Kowalski i Malawski, wczesnym rankiem przeprowadzili szereg rewizyj w różnych zlodziejskich i bliatników. Zarazem odwiedzili oni rodzinę Ausschusmanów przy ul. Stawowej 1 w Zamarstynowie, znaną z różnych kradzieży i bliatnictwa.

Zjawiwszy się w ich mieszkaniu funkcjonariusze policyjni starych Ausschusmanów nie zastali. Był tam jedynie ich syn Jakób wraz z siostrą Gizelą. Stwierdzono zaraz na miejscu, że rodzice jeszcze przed dwoma tygodniami wyjechali ze Lwowa w niewiadomym kierunku. Przypuszczalnie wywieźli oni ze sobą skradzione rzeczy, lub też sami wyjechali w celach kradzieży.

W mieszkaniu przeprowadzono ścisłą rewizję, w czasie której znaleziono bardzo wiele różnego rodzaju bielizny damskiej i męskiej, opatrzonej znakami: RG — WL — EF — FB — FS — AH — HF — AT — RF — HL — FI — LB.

W czasie rewizyjnej czynności Gizela Ausschusmanówna wyraziła się w następujący sposób: Bierzcie panowie tę bieliznę, którą przyniósł tu brat Izak a resztę niech panowie nam zostawia. — Przytem Jakób Ausschusman zeznał, że część tej bielizny przed tygodniem z drogi przysłał ojciec, a odnośny pakunek z poczty odebrała sama Gizela.

Nie ulega więc kwestji, że wyliczona powyżej bielizna pochodzi z różnych kradzieży. To też poszkodowane osoby zgłaszać się powinny w policyjnym urzędzie śledczym przy ul. Kazimierzowskiej 30 u kom. Gepperta celem agnoskowania swojej własności.

Jakób Ausschusman został narazie aresztowany

Włamanie i kradzież.

Sklepy, mieszkania, strych i wozy. — Czyje rzeczy?

(d) W nocy nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego Toni Segel przy ul. Łokietka l. 16. Po rozbiciu dwóch klódek przy drzwiach wchodowych dostali się do wnętrza i zabrali artykuły spożywcze, wartości 154 zł. Drugie włamanie miało miejsce w rzeczywistości przy ul. Jakóba Hermana l. 16. Nieznany sprawca, dostawszy się do mieszkania Runi Indyk, skradł 25 metrów płótna.

Ze sklepu Bronisława Tauba przy ul. Gródeckiej l. 87 skradziono 40 metrów zefiru, wartości 150 zł., a ze strychu realności przy ul. Grottgera l. 6 na szkodę Sala Fischla skradziono większą ilość bielizny damskiej i męskiej, wartości 2000 zł.

Natomiast wczoraj policja aresztowała Stanisława Białego, liczącego lat 18, pozostającego bez zajęcia i bez stałego miejsca zamieszkania za kradzież worka z rzeźni z wozu, stojącego na ul. Skarbowski, na szkodę nieznanego właściciela. Worek ten zawierał: popielaty raglan, czarne spodnie, męskie buciki, szelki, kalessony, dwie sztuczki materji, żelazny garnek i paczkę gwoździ. Tak samo za kradzież z wozu aresztowany został Szy-

mon Szuta, liczący lat 23. Ten z wozu, stojącego w Rynku, na szkodę Markusa Zelnika z Winnik skradł beczkę śledzi.

Wreszcie do aresztów policyjnych dostał się także Samuel Schwarzwald, liczący lat 27, zamieszkały w Kamionce strumiłowej. On do puścił się kradzieży narzędzi stolarskich na szkodę Zygmunta Finka, zamieszkałego przy ul. Pod Dębem l. 18.

NADEŚLANE.



NAJPRZEDNIEJSZE
MYDŁO PACHNĄCE
DO PRANIA I DO MYCIA.

2959

Dom Kil mów Gliniańskich

LWÓW PL. ŚW. DUCHA

naprzeciw Kościoła O. O. JEZUITÓW

W wielkim wyborze KILIMY na podłogi, ściany, narzuty na otomany, porzery potrawki, or z KOCE, ple y różnorodne, koldry, KAPY na łóżka, franki, matera e, chodniki kil m. w., jutowe kokosowe, wełnę kilimową i smerneńską w różny h kol rach.

Blednice

niedokrwistość usuwa, działa wzmacniające, odżywczo, podnieca apetyt, nieocen. środek dla rekonwalesc.

Polseravallo Mra Krzysztoforskiego

Wino chinowo-żelaziste na maladze hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach. — Cena za fl. 425 zł. — Własnym interesie żądać wyraźnie Polseravallo Mra Krzysztoforskiego. — Laboratorium chem.-farm. Mr. Krzysztoforski, Tarnów. 149

Kupcy i Przemysłowcy!!

POLECAM

341

KSIĘGI Handlowe

w olbrzymim wyborze i po cenach najniż.

S. WEISER, Lwów, Sykstuska 4

Na filmy specjalny magazyn

do wynajęcia. — Karol, Bernsteina 17/III, między 1-3 lub po 7-mej. 38815

Warszawa i Lwów na droższymi miastami w Polsce.

Warszawa jest obecnie nadroższem miastem w Polsce.

Przed wojną koszt żywności w miastach śląskich, byłego zaboru austriackiego i niemieckiego były nierównie wyższe, niż w miastach Kongresów.

Przyjmując koszt żywności Warszawy w r. 1914 na 100 wykazał Lwów w tymże samym czasie 130, Kraków 123, Bielsko 124, Budgoszcz 119, Poznań 110.

Po wojnie sytuacja zmieniła się zasadniczo.

W listopadzie br. przyjmując koszt żywności w Warszawie na 100 otrzymamy dla Lwowa tylko 92, Krakowa 91, Budgoszczy 88, Poznania 85.

Kiedy przed wojną Warszawa przodowała polskim miastom jeśli chodzi o taniość głównych środków żywności to po wojnie, a zwłaszcza w okresie kryzysu gospodarczego stolica stała się najdroższem ze wszystkich miast Polski.

18 NOWYCH GMIN NARODOWOŚCIOWYCH W ROSJI SOW.

Moskwa, 14 grudnia. (AW.) Donoszą z Żytomierza, iż na Wołyniu sowieckim ukończono nową 18 gmin narodowościowych, rządzących się na zasadach autonomicznych. Z 18 gmin 10 jest niemieckich, 4 polskie i 4 żydowskie.

TAJEMNICZE ARESZTOWANIE.

Warszawa, 14 grudnia. (AW.) Wielkie wrażenie w warszawskim korpusie oficerskim wywołało aresztowanie dowódcy kompanii sztabowej Min. spraw. wojskowych, kapitana Stan. Mikulę.

Przebywa on od niedzieli w więzieniu. Władze wojskowe przemilczają na razie przyczyny jego aresztowania.

N bijanie akumulatorów, Magnezowanie słuchawek radiowych najtaniej u
Leon Appel i Ska
WÓW. LEGIONÓW 19574

Z GIEŁDY.

Lwów, 15 grudnia 1926.

Na dzisiejszej porannej giełdzie nieoficjalnej żądano za dolary efektywne zł. 9.1 przy tendencji bardzo słabej.

AKCJE.

Na giełdzie akcyjnej ruch normalny przy tendencji niejednorodnej.

ZBOŻE.

Stagnacja w obrotach giełdowych i pozagiełdowych. Ceny niezmiennione.

Tendencja utrzymania. Usposobienie bez ochoty

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 14 grudnia. Dolary St. Zł. 8,96 — Holandia 359,80 — Londyn 43,58 — N. York 8,98 — Paryż 36,03 — Praga 26,66 — Szwajcaria 173,82 — Wiedeń 127,93 — Włochy 41,22 — 8-proc. pożyczka 96 — pożyczka dolarowa 84 — pożyczka kolej. 92 — pożyczka konwers. 47,75.

KONGRES PANEUROPEJSKI W PAŹ- DZIERNKU 1927 W BRUKSELI.

Bruksela, 14 grudnia. (AW.) W październiku 1927 r. odbędzie się tu kongres paneuropejski. Prezes wiedeński zjednoczenia hr. Coudenhove oświadczył, że Bruksela stanie się centralą gospodarczą ruchu paneuropejskiego.

Z SEJMU.

Prowizorium budżetowe przyjęte w drugim czytaniu.

Warszawa, 14 grudnia. (Pat) Na wstępie dzisiejszego posiedzenia Sejmu zabrał głos p. Michalski, który jako sprawozdawca prowizorium budżetowego na I kwartał 1927 omawia projekt ustawy, stwierdzając, że suma wydatków preliminowanych w I-szym kwartale 1927 z reguły nie przekracza jednej czwartej części wydatków projektowanych w budżecie na r. 1927-8 plus 10 procent na płace urzędnicze. W końcu mówca zatrzymuje się dłużej nad kwestją uposażeń urzędniczych zaznaczając, że chociaż komisja uchwaliła tylko 10 procent podwyżkę, to uczyniła to tylko ze względu na trudności budżetowe. Komisja zgodnie wyraziła pogląd, że płace pracowników państwowych są niedostateczne i że do kwestji tej trzeba będzie powrócić w chwili, gdy położenie finansowe państwa rządowi na to zezwoli.

Z. L. N. PRZECIW PROWIZORJUM.

Następnie zabrał głos pos. Zdzichowski (ZLN), który zapowiedział, że klub ZLN. głosować będzie przeciw prowizorium, dając tem wyraz swego stanowiska wobec rządu.

Piast za prowizorium.

Następnie zabrał głos p. Osiecki (Piast), który

oświadczył, że klub jego głosując zasadniczo za prowizorium na I kwartał 1927 proponuje zredukowanie cyfry tego prowizorium do wysokości jednej czwartej części budżetu na rok 1927-8, ale bez specjalnego dodatku na podwyższenie plac funkcjonariuszy państwowych.

Stanowisko Ch. D.

Szereg zastrzeżeń pod adresem rządu wypowiedział p. Kwiatkowski (Ch. D.), który jednak kończąc oświadczył, że klub jego mimo tych zastrzeżeń będzie głosował za prowizorium.

Deklaracja N. P. R.

Następny mówca p. Michalak (N. P. R.) oświadczył, że narodowa partia robotnicza nie ma zaufania do polityki obecnego rządu i z tego powodu nie odda swych głosów za prowizorium.

W głosowaniu wszystkie poprawki, zarówno zgłoszone w toku obrad plenarnych jak i zgłoszone jako wniosek mniejszości, upadły. Całe prowizorium przyjęto w drugim czytaniu w brzmieniu uchwalonem przez komisję. Z powodu sprzeciwu posłów komunistycznych trzecie czytanie odłożono do jutra.

Nastrój bojowy w Sejmie.

Prawica „ma pełną gębę frazesów”.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Przebieg wczorajszego posiedzenia w Sejmie miał chwile, które przedstawiały się bardzo groźnie i budziły obawę odroczenia prowizorium budżetowego. Gdy poseł Zdzichowski zgłosił wniosek o zmniejszenie sumy budżetu do 465 milionów i o wykreślenie z niego kwoty 10 milionów, przewidzianej warunkowo na armję, gdy następnie poseł Osiecki z Piasta zażądał obniżenia sumy ogólnej budżetu o 14 milionów, gdy wreszcie do opozycji przyłączyły się N. P. R. i Mniejszości narodowe,

sytuacja stała się bardzo poważną i wówczas rozpoczął działać telefon między Sejmem a marszałkiem Piłsudskim. W rezultacie ten nastrój bojowy ustał rychło.

Gdy przyszło do głosowania, Żydzi nie głosowali wcale, tak samo nie głosowali socjaliści, a ławy niemieckie i Ch. D. były silnie przerzedzone, to też ostatecznie upadły wnioski z poprawkami i

rząd uzyskał w głosowaniu 10 głosów większości.

mimo, że za poprawką posła Osieckiego oświadczyli się ZLN, Ch. D., Piast i NPR.

Z powodu tego wyniku głosowania poseł Sanojca

zarzucił prawicy, że ma pełną gębę frazesów

i że obiecywano z tej strony włościanom wszystko, lecz nie im zupełnie nie dano, a nawet uniósł się do tego stopnia, że

zarzucił prawicy zamordowanie śp. Prezydenta Narutowicza.

Na tem tle przyszło do wielkiej awantury, w czasie której poseł Wołowicz zawołał pod adresem posła Matłosa z ZLN.: „cicho matoli”.

Sytuacja była tak naprężona, że omal nie przyszło do bójki i przewodniczący z trudem tylko zdołał uspokoić wzburzonych posłów.

Gospodarka dyr. Świętochowskiego w salach wielickich.

„Zatrzymać go i pod bagnetem do Kryminału”.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) W Komisji skarbowej Sejmu zajmowano się wczoraj sprawozdaniem posła Marka, który domagał się cofnięcia koncesji, udzielonych przez rząd belgijskiemu towarzystwu Solvay na eksploatację solanki w Wieliczce. Referent, oświetlając całą sprawę, zaznaczył, że dyrektor departamentu górniczego w Ministerstwie przemysłu i handlu, p. Świętochowski

usunął poprzedniego dyrektora powyższego towarzystwa i przyjął na jego miejsce innego na wyższą pensję.

Obecny na posiedzeniu dyr. Świętochowski zawołał na to: „To nieprawda! Wtedy poseł Kosydarski uderzył pięścią w stół i zawołał: „To prawda, panie Świętochowski!”

Pan chce zatrzymać ślady gospodarki swego departamentu w Wieliczce!”

Wśród posłów, obecnych na posiedzeniu, zawrzało i rozległy się okrzyki:

oddaj departament do rozporządzenia prokuratora!”

A gdy dyr. Świętochowski podniósł się ze swego miejsca, chcąc opuścić salę obrad,

WIELKA OSZCZĘDNOŚĆ PRZY ZAKUPACH! AMERICAN HOUSE

Kamizelek, Pulloverów, Kurtek styryjskich, skórzanych. Bielizny, Rękawiczek, Kape-luszy, Obuwia, Krawatów w
Lwów 38849
ul. Kopernika 5.

odezwaly się glosy:

„zatrzymać go i pod bagnetem do kry-minalu!”.

Przewodniczący poseł Byrka z trudem tylko zdołał uspokoić posłów.

Wywiad z min. Zaleskim.

Kontrola zbrojeń niemieckich — Sprawa fortyfikacji. Bezterminowość czynności inwestycyjnych Ligi Nar.
(Telefonem od naszego korespondenta).

WARSZAWA (z). Min. Zaleski udzielił przedstawicielowi „Kurjera Polskiego”, który wsiadł do jego wagonu w Łodzi, wywiadu na temat ostatniej konferencji w Genewie. Minister zaznaczył, że głównym problemem, którym zajmowały się wielkie mocarstwa, była

sprawa metody inwestycji zbrojeń niemieckich z ramienia Ligi Narodów. Liga opracowała jeszcze w latach 1924-5 szczegółowe plany inwestycji. Niemcy domagali się wprowadzenia do tych planów bardzo poważnych zmian jednakże mimo to protokoły z tymi planami nie uległy żadnym zmianom i kontrola prowadzona będzie ściśle według nich.

Powiedział dalej minister Zaleski, że uchwała konferencji ambasadorów przewiduje zniesienie kontroli międzyalleanckiej i zastąpienie jej inwestycją z ramienia Ligi Narodów od 1 lutego 1927.

W obradach genewskich były dwie główne sprawy sporne, a mianowicie

sprawa fortyfikacji i sprawa eksportu materia-
łu wojennego.

Otóż te dwie sprawy muszą być załatwione przez Niemcy do 1 lutego, gdyż w przeciwnym razie wejdą na pierwszy punkt porządku dziennego obrad komisji inwestycyjnych, które ewentualnie przedstawią je z odpowiednimi wnioskami na następnym posiedzeniu Rady Ligi.

Projekt niemiecki oddania tych spraw sądowi rozjemczemu w Hadze nie będzie zrealizowany.

Inwestycja Ligi ma trwać przez czas nieo-
kreślony

i żaden termin w tym względzie nie został ustalony.

Funkcje komisji kontrolującej ustać miałyby au-
tomatycznie w r. 1935.

Jest jasnym, że bezterminowość inwestycyjnych czynności Ligi Narodów jest z punktu widzenia sprawy pokoju rzeczą wielkiej doniosłości.

Godnem podniesienia z naciskiem jest, że, jak stwierdzono.

międzyalleancka komisja kontrolująca funkcjonowała bardzo niesprawnie

i działalność jej była bardzo niewydajna. Otóż nie-
ma powodu do obaw

aby komisja inwestycyjna miała działać gorzej, niż tamta komisja.

Pod koniec wywiadu zaznaczył minister Zaleski, że podczas ostatnich obrad w Genewie między delegacją polską a francuską panowały jak nadercecz niejsze stosunki i że również z delegacją angielską stosunki były jak najlepsze.

Niepokojujące objawy.

Fala drożyzny rośnie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Pisma warszawskie z silnym niepokojem stwierdzają, że nowa fala drożyzny uderza w budżety domowe szerokich mas. Komisariat Rządu odrzucił wprowadzenie postulatów młynarzy, domagających się podwyżki cen maki, lecz mimo to młynarze zapowiadają nową podwyżkę, co wywoła oczy-
wiście dalsze podrożenie chleba. Stwierdzono dalej podrożenie cen kaszy. Charakterystyczne jest także, że przedstawicielstwo handlowe sówietów w Warszawie podniosło ceny ryb, sprowadzanych z Rosji, o 15 procent. Ma-
sło drożeje z dnia na dzień. Wszystko to są objawy bardzo niepokojące.

Zapowiedź rewolucji w Anglii

za sowieckie pieniądze.

(Telef. od naszego korespondenta).

WARSZAWA. (z) Na zapytanie, po-
stawione w angielskiej Izbie gmin, przed-
stawiciel ministerstwa spraw wewnętrznych
oznajmił, że rzą! będzie musiał sekretarza
Związku górników Cooka po powrocie
z Moskwy poddać surowemu dozorowi pa-
ryjnemu, gdyż stwierdzonem zostało, że

agituje on za zdradą stanu i
zapowiada rewolucję w An-
glii, przyczem żąda od sowie-
tów potrzebnych do zreali-
zowania tej rewolucji sum
pieniężnych

Sensacyjny proces.

Nadużycia w Kasie Chorych — Fałszywe rachunki. — Szkodliwe umowy. — Zabójcze leki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W warszawskim Sądzie
okręgowym odbywa się proces, który ogólna-
brni sensację. Na ławie oskarżonych zasiadł

wraz z towarzyszącymi pierwszy dyrektor Ka-
sy Chorych w Warszawie dr. Hilary Schell,
obwiniony o pospolite nadużycia. Jak wynika

z aktu oskarżenia, rzadził się on w Kasie Cho-
rych zupełnie arbitralnie,

nie liczył się z zadaniami i obowiązkami
tej instytucji, nie dbał o interesy ubezpie-
czonych, lecz wyłącznie o interes własny.
Zarząd kasy przynosił mu obfite korzyści
materiałne.

Jeżeli chodzi o nadużycia służbowe, to
świadkowie stwierdzili, że np. Teatr Nowości
przysyłał stale wykazy ubezpieczonych ze
znacznie niższymi pozycjami plac i rozmaity
mi brakami, tak, że np.

brakło w wykazie nazwiska Mesalówniej,
która pobierała w tym teatrze bardzo wy-
soką gażę.

Schell, znany jako wielki amator teatru i przy-
jaciół aktorów, tolerował i tuszował te prak-
tyki ze szkodą dla finansów Kasy Chorych.

Stwierdzono dalej, że akceptował on fał-
szywe rachunki, na częstych urlopach używał
samochodów Kasy Chorych w celach osobi-
stych,

zawierał szkodliwe dla instytucji umowy
i t. p.

Stwierdzono wreszcie, że leki, przeznac-
zone dla chorych, były tego rodzaju, iż
chorzy po zażyciu ich nabawiali się jesz-
cze gorszej choroby.

Schell żył bardzo wystawnie i nie odma-
wiał sobie żadnych przyjemności, specjalnie
w jedzeniu, gdyż znany jest jako wielki sma-
kosz, a dochody, jakie pobierał w Kasie Cho-
rych, nie pozwalały mu na tego rodzaju luk-
susowe życie.

Przebieg procesu śledzą z wielkim zainte-
resowaniem zwłaszcza służbowawcy, którym
wysokie stosunkowo opłaty, składane przez
nich w Kasie Chorych, dają się dotkliwie we
znaki.

POSTULATY NIEMIEC.

(Telef. od naszego korespondenta).

Warszawa (z) Wczorajsza prasa berliń-
ska, obok głosów tryumfu z powodu wyni-
ku obrad genewskich, podaje postulaty Nie-
mieć, domagające się opróżnienia Nadrenji
i zagłębia Sahry. Kampanję w tym duchu
rozpoczęły już także sprzyjające Niemcom
pisma angielskie, przedewszystkiem „Obser-
ver” i „Nev Statedman”.

Z Teatru Wielkiego.

(Verdiego: „Trubadur” z Ewą Bandrowską-Turską
i Józefem Wołoskim.)

Niemna, zdawałoby się, większej przyjemności
nad tę, gdy człowiek może snuć watek wspomnień,
pochodzących z młodzieńczych lat! Starsi przyznają
mi rację, że tak jest! Przeżyłem onegdaj taką chwile-
bę będąc na przedstawieniu Verdieńskiego „Truba-
dura”. Ten sam, taki sam i tak samo wystawiony,
jak za moich młodych lat (lepiej nie mówić, ile ich
od tego czasu minęło!). Nie zmieniło się w nim —
nic, dosłownie nic! Te same grupy, to samo ucie-
ten sam... szablon. Przykre, ale prawdziwe! Smutne
moje wspomnienia!

Żart — na bok! Jeśli ten rycerz z zamierze-
łej przeszłości chce jeszcze czasem w otoczeniu bandy
cyganów pojawić się na scenie, to trzeba koniecz-
nie, ale to koniecznie zastosować doń jakąś odma-
dzającą kurację. Podjąć się jej powinien reżyser o-
pery i dopiero wtedy pozwolić mu na występ, gdy
zostanie przeprowadzona kuracja — radykalna. —
„Trubadur” w dzisiejszej szacie nie utrzyma się na
scenie i obawiam się, że zabiją go... pustki na sali.

Tyle o ekspozycji Verdieńskiego dzieła bez-
sprzeczne najpopularniejszego, ale wymagającego
stanowczo reżyserskiego wysiłku. O stronie mu-
zycznej mogę pisać już w innym tonie. Przedstawi-
cielką głównej roli kobiecej (Leonora) była p. Ewa
Bandrowska-Turska. Występ jej uwiecznił praw-
dziwy sukces a jej piękny koloraturowy sopran
znalazł obszerne pole do popisu. Do ujmującego
śpiewu dostroiła się gra sceniczna czytająca z sily w
nej, koturnowej postaci bohaterki postać żywą,
człowieka, ludzka.

Partię Manrica objął p. Józef Wołoski, którego

Dziś 15 bm po raz ostatni w **APOLLO**

ROŻE POŁUDNIA

W głównej roli ulubiona artystka **Henry Porten**. — Nadto pełna humoru komedia w 2 aktach „Kawalerski pokój”. — Początek o godz. 4. pop. — Zniżki ważne. 38853

Z OSTATNIEJ CHWILI.

Włamanie obok Województwa.

Rozbito kasę w biurze Książnicy „Atlas”.

(d.) Tej nocy z niezwykłym sprytem nieznani sprawcy włamali się do biura Książnicy „Atlas” przy ulicy Czarnieckiego tuż obok gmachu Województwa. Charakterystycznym jest, że poprzedniej nocy — o czym piszemy dziś na innym miejscu — również nieznani sprawcy włamali się do oddziału kartograficznego tej Książnicy przy ul. Łyczakowskiej l. 5, skąd po rozbiciu binerek zabrali jedynie przybory do rysowania i tusze, wartości 400 zł.

Co do dzisiejszego włamania, to sprawcy prawdopodobnie przy pomocy wytrycha otworzyli sobie drzwi biura, znajdującego się na drugim piętrze i tu odsunęli od ściany dużą kasę wertheimowską, w której

włamali tylną ścianę i zabrali około 1800 złotych w gotówce. Przypuszczając należy, że włamywacze do gmachu dostali się kanałem od strony placu Bernardyńskiego, gdyż posterunkowi, którzy w pobliżu Województwa w nocy mają swoje stanowiska, niczego podejrzanego nie zauważyli.

Dodać należy, że sprawcy nie rozbili głównej kasy, lecz ich ofiarą padła kasa podręczna, w której znajduje się zawsze kwota około 1500 zł, przeznaczona na dzień następny do bieżących wydatków. Codziennie zaś cała gotówka jest odprowadzana przed zamknięciem biur do banków. Książnica nie ponosi żadnej szkody, a to wskutek tego, że jest ubezpieczona od włamania.

pamiętam z jego występów na naszej scenie z przed paru lat i którego miałem sposobność słyszeć później w operze warszawskiej. Dzisiaj, po latach pracy i ostatnich studiach we Włoszech, widzimy w nim artystę przygotowanego do odpowiednich partii operowych Głos p. Wolińskiego wyszkolony, o obczernym wolumenie brzmi sympatycznie, jakkolwiek brak mu dźwięku metalu, który jest jednak czemś bardzo pożądanym dla tenora, zwłaszcza bohater-skiego. Brak ten znajduje jednak naturalny ekwiwalent w sumiennym wyszkoleniu głosu, starannym prowadzeniem kantyleny, dobrem frazowaniem i dobrej dykcji. Artysta na razie śpiewa po włosku, czemu się nie dziwię ze względu na odbyte we Włoszech studia i postawienie partii w tym języku. Gra sceniczna wymaga jednak większego ożywienia, bez niego postać bohatera jest zanadto papierowa, daleką nam. Niewątpliwie dużo nie da się z niej wykręcać, niemniej trzeba koniecznie ożywić ją jak najbardziej.

Pozostałą obsadę stanowili p. Green-Skazowa, doskonała w roli Azuceny (śpiew pełen silnych akcentów, gra bardzo wyrazista), p. Cyganik, który kreował rolę hr. Luni i zaprezentował się jak zawsze, bardzo korzystnie, p. Ostrowska (Inez) i p. Zogoth (Fernando) dobry w śpiewie, zanadto sztywny w grze.

Orkiestra pod batutą p. Losczyńskiego, który starał się jak najbardziej ożywić operę pod względem muzycznym i wydobyl z orkiestry dużo momentów prawdziwie pięknych, grała starannie i dobrze. Tylko... mimo dobrej orkiestry i dobrego ensemble solistów „Trubadur” potrzebuje koniecznie innego ujęcia. Powtarzać operę w dzisiejszej szablonej fasji — naprawdę szkoda!

Prof. Lesław Jaworski.

Z miasta.

(Ostatnie z serii)

(d.) **ARESztOWANIE Włamywacza.** Tej nocy jeden z posterunkowych na ulicy Żółkiewskiej przytrzymał niejakiego Walerjana Łaszkiwicza bez stałego miejsca zamieszkania, nosącego na plecach worek, zawierający kilkanaście flaszek wódki. Łaszkiwicz w nocy dokonał włamania, a nie chce wskazać, w którym miejscu.

(d.) **DWIE AWANTURY.** Są niemi Karolina Breitwieser, zamieszkała przy ul. Skarbowski l. 15 i Aleksandra Markosińska, mieszkająca przy ulicy Weteranów l. 4. Obie koleżanki przyszły do restauracji Harzstarkowej przy ulicy Janowskiej l. 30, gdzie zrobiły cecchę na 5 zł. 15 gr., poczem nie chciały wyrównać rachunku. Gdy Harzstarkowa upominała się o zapłatę, wywołała one wielką awanturę, nobili na ładzie

przepiękny dramat erotyczny w 8 aktach. —

Abrahamowicza i Ruszkowskiego. (Premiera). Występ dyr. Fertnera.

Piątek i sobota o 7.30 „Wesele Fonsia” Występ dyr. Fertnera.

APOLLO: Róże południa.
CHIMERA: Złotecka na urlopie.
FATAMORGANA: Charlie Chaplin. — Harold Lloyd. — Jackie Coogan.

KOPERNIK: Kobieta śpieg.
LEW: Ulubienica Wiednia.
MARYSIENKA: Ulubienica Wiednia.
PALACE: Tajemnica sypialni królewskiej
PASAŻ: Iwonka.
ROCOCO: Dziewczynki wolnej miłości.

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT. ART. na bieżący tydzień: We czwartek dnia 16 bm. godz. 20 wykład Karola Huberta Rostworowskiego pt. „Demokracja i dyktatury w świetle wieków”.

CZWARTKOWA PREMIERA W TEATRZE MAŁYM Z FERTNEREM. Z wielkiem zainteresowaniem oczekują wszyscy premii doskonałej farsy Abrahamowicza i Ruszkowskiego, którą dyrekcja Teatru Małego przygotowuje z ogromną starannością. Obok znakomitego naszego gościa kapitalną rolę ma taki artysta, jak dyr. Czarnowski, który przypomni się uwielbiającej go publiczności w kreacji, jaką swego czasu zdobył tak wielki rozgłos. Dalsze obsady stanowią pp. Czajkowska, Sznaga, Andrzejewska, Sieniawska, Nyczówna, Orzechowski, Peliński, Balcierzak, Nawrocki i inni.

(II) **SEKCJA DRUGA** (skarbową) Rady miejskiej na odbytem dnia 7 bm. posiedzeniu pod przewodn. r. dyr. Terenokozego chwaliła między innymi: przedłużyć Tow. Walki z gruźlicą dzierżawę gruntu miejskiego w Hołosku Wielkim do r. 1927, dodatkowy kredyt na r. 1926 w wysokości 8600 zł. za wykonaną rekonstrukcję 200 filarów w pawilonie centralnym na Targach Wschodnich i przyjąć dodatkowo zgłoszone przez p. Leona Brausteina i p. Marję Demicką o bliżej pożyczki m. Lwowa z r. 1900 i 1911 do rejestracji i konwersji, oraz nie uwzględnić następujących rekursów: Ottona Polza przeciw wymiarowi podatku miejskiego od samochodów, Joanny Ostrowskiej przeciw wymiarowi podatku miejskiego od 2 dwukonnych powozów i odmówić prośbie Klubu Tow. „Samopomocy” we Lwowie o uwolnienie od podatku gminnego od widowskich biletów wstępu na wieczorek, odbyć się mający w dniu 11 bm.

STARANIEM KOŁA LWOWSKIEGO odbędzie się metodyczny kurs śpiewu od 27 grudnia do 4 stycznia w szkole żeń. im. Mickiewicza. Zgłoszenia do 23 grudnia, prelegent Walenty Adameczak, Lwów. Skarbowski l. 12.

KAMIENICA BEZ WODY. W kamienicy przy ulicy Dąbrowskiego 5 popsuł się kurek wodociagowy, wskutek czego wszyscy mieszkańcy kamienicy pozbawieni są zupełnie wody. Właściciel tej kamienicy przywołał wprawdzie montera, ale ów (widocznie jakiś „pacer”) nie może sobie dotychczas poradzić z naprawą i mieszkańcy cierpią dalej okropne męki, nie mogąc przez drugi dzień korzystać z wodociągów! Jak się niszczą przez to klozety, nie trzeba chyba mówić! Czy magistrat nie może zarządzić, aby podobne lekceważenie sobie mieszkańców przez właściciela kamienicy zostało natychmiast ukarane? Domagają się tego bezwzględnie choćby względy sanitarne!

PSIA MUZYKA PRZY ULICY STRZAŁA. Mieszkańcy ulicy Strzała przechodzą piekielne tortury z powodu istnej zgrajki kundli, która wyje tam po całych nocach. Kundle i brytany (lańcuchowe i niełańcuchowe) umieszczone są we wszystkich niemal willach i ogrodach tej ulicy, dla ochrony przed złodziejami. Ochrona ta jest zupełnie problematyczna, bo złodziej truje największe brytany jak szczury, a biedni mie-

Kronika bieżąca.

16 GRUDNIA **CZWARTEK**
ryzm. kat.: Adelajdy,
gr. kat.: Sofonija.

REPERTUAR TEATROW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:
Środa 15. bm. „Cały dzień bez kłamstwa”.
Czwartek 16. bm. „Fedora” premjera.

TEATR NOWOSCI.
Środa 15. bm. „Życie paryskie”.
Czwartek 16. bm. „Moralność przedewszystkiem”.

TEATR MAŁY
Środa o 7.30 „Kawiaranka” (po raz ostatni. Występ dyr. Fertnera).
Czwartek o 7.30 „Wesele Fonsia” kom.

Rok założ.
1871

ATLAS, RYNEK 45

Rok założ.
1871

poleca na święta wina, likiery i koniaki krajowe i zagraniczne po najtańszych cenach.

Koniaki francuskie.		Likiery francuskie.		Wina francuskie.		Wina węgierskie.	
Martel V. O.	zł. 29.—	1/2 but. Bols.	zł. 8.—	Haut Sauternes	zł. 7.50	1/2 but. Chateau Pau	3.—
" V. S. O. P.	" 33.—	1/1 "	" 15.—	Haut Sauternes	" 6.50		
1/2 but. V. S. O. P.	" 18.—	1/1 Ltr. Cointreau	" 17.—	firmy Cosman			
Hennessy V. O.	" 29.—	1/1 Ltr. Izarra	" 14.—	Grand Larose Tournier	" 6.—		
" X O.	" 39.—	1/2 Ltr.	" 8.—				
		Arak francuski	" 8.—				

Badascony Palugay	zł. 5.—
Tokajskie Szamorodner	" 5.—
Tokaj Szamorodner	" 5.—
Andreas Cseki	" 5.—
Pralatenwein austriackie	" 5.—
Siracusa włoskie	" 5.—

3566

szkańcy nie mogą spać ani w dzień ani w nocy. Wobec tego nieszczęśliwi mieszkańcy zwracają się do miarodajnych czynników o pomoc w tej sprawie, prosząc o ukrócenie samowoli właścicieli ujadających i uganiających bez kagańców psów.

REKAWICZKĘ SKÓRZANĄ Z FUTERKIEM zostawił ktoś przez zapomnienie w Administracji „Wieku Nowego”, gdzie jest do odebrania.

(d) **FALSIZYWA DWUZŁOTÓWKA.** Wczoraj w pierwszym komisariacie policyjnym przy ulicy Jabłonowskiej zjawił się student filozofii, Zygmunt Adlenberg, zamieszkały przy ulicy Królewskiej 1. 7. Tu zdeponował fałszywą dwuzłotową monetę, którą otrzymał od jednego ze swoich znajomych.

(d) **NIEOSTROŻNY WOŹNICA.** Jest nim Wojciech Zwierzeński, zajęty u Parneasa przy ulicy Kollataja 1. 9a. Wczoraj wjeź-

dzał on wozem, naładowanym towarami żelaznymi do bramy realności przy ulicy Kazimierzowskiej 1. 27. Przytem najechał na miejską latarnię gazową i ją wywrócił.

(d) **EKSPLOZJA GRANATU.** Do powszechnego szpitala wczoraj przywieziono Michała Andersa, liczącego lat 17, zamieszkałego w Dobrzanach koło Lwowa, ciężko poranionego odłamkami granatu. Anders znalazł na polu granat, a gdy rozmyślił nim uderzył o ścianę stodoły, ten eksplodował.

(d) **ZAMACH SAMOBOJCZY SŁUŻĄCEJ.** U Władysława Baczyńskiego, zamieszkałego przy ulicy Asnyka 1. 10, pozostawiała w służbie Marja Orzechowska, licząca lat 18. Ona to wczoraj w celu samobójczym napila się kwasu solnego. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy i przewiozło do powszechnego szpitala. Powód tego zamachu samobójczego narazie nieznany.

(d) **POTRĄCONA PRZEZ AUTO.** Ulicą Słoneczną przejeżdżało wczoraj auto osobowe nr. 7126, prowadzone przez szofera Bronisława Holzschuha. W pobliżu Teatru Nowości auto to najechało na Basię Khempel, zamieszkałą w Zamarstynowie przy ul. Michała 1. 1. Jedno koło auta przejechało jej prawą nogę. Lekarz Pogotowia ratunkowego stwierdził u Kremplowej lekkie uszkodzenie ciała.

(d) **ARESztOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Antoniego Kamińskiego, zamieszkałego przy ulicy Kleparowskiej 1. 10, za wywołanie awantury i pobicie Olgi Iwanów, oraz 18-letniego Piotra Głowackiego za włóczęgostwo.

Ortopedyczne OBUWIE wykonuje na polecenie W. P. Lekarza Nowosad, Lwów, Słowackiego 6, telef. 825. 3248

Z PRZYRODY I TECHNIKI.

O zwroku.

Ocena odległości. - Orientacja w przestrzeni. Złudzenia.

OCENA ODLEGŁOŚCI.

Obraz, który się w oczach tworzy jest płaskim, podobnie jak obraz namalowany na płótnie. Mimo to widzimy świat przed nami nie w dwóch rozciągłościach, lecz w trzech. Wynika to z pewnych drobnych, ale ważnych szczegółów, jakie w tym obrazie się znajdują.

Tak więc przedmiot dalszy, bardziej od oka oddalony, tworzy obraz mniejszy i słabszy co do oświetlenia i wyrazistości. Przedmiot bliższy wytwarza obraz od tamtego większy, jaśniejszy i wyraźniejszy. Otóż w obrazie ocznym odsyłamy szczegóły mniejsze do przedmiotów dalszych, szczegóły większe i wyraźniejsze do przedmiotów bliższych i w ten sposób wytwarzamy pojęcie tej głębi, czyli ten 3-ci wymiar, którego w obrazie niema podanego wprost.

Tej sztuki jednak uczymy się powoli, z trudem, nie bez zapłaty, a zaczynamy tę naukę od pierwszych chwil życia. Jeżeli kto obserwował dzieciaka puszczającego się chodzić, temu nie uszło uwagi następujące spostrzeżenie. Siedzi dzieciak na ziemi i patrzy. Dostrzegł nogi stołu, szafę i błyszczące drzwiczki np. pieca. Stół jest bliżej, drzwiczki dalej a szafa pośrodku. Dzieciakowi podobają się drzwiczki i nęca go, więc wstaje i, choć z trudem, idzie ku nim. W drodze uderza się o szafę i siada. O ile matka, lub ktoś starszy, przestraszywszy się tego upadku narobi krzyku, dzieciak się zleknie tego krzyku i zacznie płakać a doświadczenie mimo bólu, przepada. O ile jednak matka zachowa spokój, to dzieciak siadłszy będzie spokojnie patrzył, chce zmiarkować, dlaczego mu się to przedsięwzięcie dotarć do

drzwiczek nie udało. Co więcej, dzieciak wróci na pierwotne miejsce, skąd tę niefortunną wyprawę przedsięwziął i powtórzy ekspedycję, przypatrując się wespół do brzo wszystkim. I w ten sposób, pomalutką, kosztem guzów i bólu zdobywa doświadczenie, tj. nauczy się zwracać uwagę na te drobne różnice w wielkości i wyrazistości obrazów i w zależności od tego (w rozważaniu wstecznym) odległości. A tak jest tą pracą zajęte i zaabsorbowane, że na ból i guzy nie reaguje.

ORIENTACJA W PRZESTRZENI.

Tę samą pracę nad orientacją w przestrzeni przechodzimy w latach późniejszych. Tak więc myśliwy, nim nabierze wprawy, fałszywie ocenia odległość zwierza od siebie i nieraz początkujący składa się do strzału, zobaczywszy np. zając, a wprawniejszy odwodzi go twierdząc, że zając za daleko jest, by kula dosięgła go. W wojsku uczą żołnierzy tej oceny. Najpierw pokazują mu modele: tak wielkim wydaje się człowiek w odległości 300 m., a tak wielkim w odległości 100 m. Podobnie inżynier, lub rolnik lepiej ocenia długość drogi na oko, niż każdy z nas, gdyż i częściej wprawiają się w tę sztukę. Spróbować dla przekonania się można bardzo łatwo. Idziemy ulicą, widzimy latarnie, ocenimy na oko odległość dwóch sąsiednich latarni od siebie a potem, licząc kroki, przekonamy się o prawdziwej odległości (krok ma mniej więcej 75-85 cm.). Zrobimy to samo w pokoju, a przekonamy się, jak trudno jest, gdy niema wprawy, podać dobrą odległość.

ZŁUDZENIA.

Że po wielkości i wyrazistości obrazu wnioskujemy o odległości przedmiotów, na to dają nam liczne dowody złudzenia jakim ulegamy nawet wtedy, gdy mamy jaką taką wprawę. Np. światło wydaje się nam jaśniejsze, gdy je obserwujemy na tle ciemnej nocy. Ponieważ więc w tych warunkach widzimy światło lepiej, wyraźniej, przeto wydaje się nam ono bliższe, niż jest. Niejeden z nas, wracając np. z wycieczki, lub podróży w nocy ulegał takiemu złudzeniu. Oceniał — ujrawszy światło w oknach, że za parę minut będzie w domu, a szedł — godzinę. Z tego samego powodu ogień (pożar) ujrany w nocy, wydaje się bliższym, niż jest. Ileż to razy w czasach przed wojną światową, sygnalizował strażnik na wieży Marjackiej we wskazanym kierunku po to, aby przejechawszy kilka kilometrów przekonać się, że pożar jest grubo za kordonem, tj. za ówczesną granicą austriacko-rosyjską.

A przypomnijmy sobie: w dzień jesienny, pogodny, gdy przedmioty wszystkie widzimy wyraźniej (z powodu wilgotności powietrza), mimowolnie oceniamy je jako bliższe. Tak np. w Zakopanem wydaje się że góry są bliższe — oznaka zbliżającej się zimy.

Do złudzeń też należy fałszywa ocena wielkości pochodząca stąd, że porównujemy mimowoli dwa najbliższe przedmioty z sobą. Wskutek tego gdy idziemy w towarzystwie znacznie słabszym od nas, sami sobie wydajemy się niżsi; przeciwnie, gdy idziemy z kimś niskim mimowoli przeżymy się w poczuciu wyższości. Stąd to też może pochodzić, że w izbie kurnej chaty przemawiamy z pańską, zwysoka i jesteśmy „wielce laskawi”, a we wspaniałej świątyni, lub w wielkich salach pałacu — jakoś dziwnie malejemy nawet we własnym poczuciu.

Ale taka ocena od przedmiotu do przedmiotu ułatwia nam ocenę całej np. drogi lub



W myśl zasady Coue'ego powtarzam co wieczór przed snem :
„Powodzi mi się co dnia pod każdym względem lepiej. Zażywam
codziennie **BIOMALZ** i czuję się istotnie lepiej“.

BIOMALZ jest nader skutecznym, a przytem tanim, wzmacniającym środkiem odżywczym. Przez zażywanie BIOMALZU organizm ludzi poprostu odmładza się. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

Wylączna sprzedaż na Polskę:
„Zablocie” Zakłady Chemiczne S. A. Żywiec, 4 d.
Sprzedaż na Małopolskę i Wołyń:
Zakł. Chem. „Laokoon” S. A., Lwów, Kapielna 6—8
Na żądanie wysyłamy prospekt bezpłatnie.

poła, tak, że gdy jej braknie, ocena staje się trudną, a nawet niemożliwą. Pamiętam np. przejażdżkę motorówką przez jezioro lemańskie. Gdyśmy odbili od brzegu, byliśmy pewni, że w 10-ciu minutach będziemy na przeciwnym brzegu. Tymczasem po godzinie jazdy ledwie dotarliśmy do połowy drogi. Omyłka powstała stąd, że na jeziorze nie było żadnych przedmiotów, na którychby mogło spocząć oko oceniając odległość i wskutek tego ta jednostajna powierzchnia wody wydała się krótszą, niż była, bo się ją łatwiej przebiegło okiem.

Inny rodzaj złudzenia mamy, gdy stojąc w środku prosto idącego toru kolejowego na długości kilometra lub 2 klm., oceniamy z wielkości obrazu, czy pociąg się zbliża do nas, czy nie. Gdy pociąg jedzie ku nam, to obraz jego w naszym oku zwiększa się, ale zwiększa się tak nieznacznie i tak stopniowo, że my tego zwiększania się długo nie dostrzegamy i odnosimy wrażenie, że pociąg stoi w miejscu. Wskutek tego dziwimy się, że nagle pociąg znajduje się znacznie bliżej nas.

Dr. Roman Jamrógiewicz.

Szlachetwo w świecie techniki.

Szlachetnych rzeczy nie używa się do powszedniej pracy i użytku codziennego, a jednak „nowy duch czasu” przeobraził i przeobraża stale poglądy na użyteczność!

Wszystko dziś powinno pracować dla „dobra ogółu”, nawet i szlachetne kamienie nie tylko uprzywilejowani tego świata.

Piękne kamienie, klejnoty, to kosztowne ozdoby służące „zbytkowi” drogocenne metale mają rozliczne zastosowanie w współczesnej technice. Złoto, jest jednym z szlachetnych metali, które w obszernym zakresie odgrywa rolę ozdobnego klejnotu. Dlatego też dźwiga od tysięcy i tysięcy lat piętno złego ducha, wzniesienie niepokojów i udręki.

O wiele skromniejsza jest „platyna” znacznie droższa, a jednak zaprzężono ją do pracy w przemyśle!

Elektrody, tygle dla stopów o wysokiej temperaturze, przy żarówkach, lampkach rentgenowskich, radiolampkach, przewodzeniu prądu przez szkło — kontaktach wszędzie tam platyna, srebro, palladium stanowią niezbędny materiał w pracowniach chemicznych i elektrotechnicznych.

A rozważmy rzecz o kamieniach szlachetnych, pośród których króluje diament. Wszak skry tęczowe, jakie sypie jego kunsztowny szlif, to snop płomieni, który mili poeci słusznie porównywali z przenikającymi błyskawicami pięknych ocz kobiecych, a przecież i ten klejnot piękna i dla piękna zaprzęgnięto do pracy. Diament musiał się nagiąć nie tylko do krajania szkła, ale i do najmniejszych robót przy wierceniu skał i przebijaniu brudnych warstw skorupy ziemskiej, gdy idzie o zdobycie skarbów podziemia.

Jest on bowiem najtwardszym kamieniem jaki znamy, twardszy od najbardziej hartowanej stali.

Gdyby nie był tak drogi służyłby technice w jeszcze większym zakresie. Próbowano wyrabiać go sztucznie, wszak w istocie swej, to zwyczajny węgiel tylko skryształizo-

wany, w żarach pradziejów naszego globu. Jako ciało bezkształtne okazuje się w rozmaitej postaci jako węgiel — jako grafit wydobywany jest w ciekłych blaszkach. Aby przeobrazić go na diament trzeba środka, któryby umożliwił krystalizację.

Dokonał tego słynny chemik Moissan w r. 1893. Stapał on żelazo w płomieniu lampy łukowej tj. przy 4000 stopniach gorąca i w tym stopie rozpuszczał węgiel. Następnie raptownie oziębiał cały tygiel.

W czasie krzepnięcia żelaza powstaje straszliwy ścisk wewnętrzny, który doprowadza do krystalizacji węgla.

I oto istotnie stwierdzono w zakrzepłej masie małe diamenty.

Przyroda daje nam takie małe kryształki diamentów w żelazie meteoritów spadających — mówiąc potocznie — z nieba!

Sztuczny wyrób diamentów, nie zawazy jednak na targowisku świata. Moissan miał satysfakcję uczonego, okazał do czego wiedza i technika doprowadzić może, ale jego diamenty miały wymiar 7/10 milimetra i nie nadawały się do handlu.

Dlatego do niezwykle ważnych prac w technice bierze się diamenty naturalne.

Przy pomocy diamentu kształtuje się dusze lampek elektrycznych, te cieniuchne żarzące się i rozciągające światło, niteczki. A wiecie jak są cieniuchne? o wiele cieńsze od najdelikatniejszego włosa ludzkiego. Te niteczki wolframowe mają mniej niż 1/100 milimetra grubości.

Jak się je sporządza? Oto druciki wolframu przeciąga się przez otworek 1/100 mm. wywiercony w diamentcie igłą stalową.

Ale i rubiny nauczyły się pracy i to bez przerwy.

W zegarkach kieszonkowych, w licznikach elektrycznych, dla łożysk w których obracają się misterne osie kółek zębatych, wszędzie tam uwiecznione są rubiny.

Z czasem popyt wzrastał i zabrano się na serio do produkcji „sztucznych rubinów”. Czemże jest rubin?

Oto należy on do rodziny tak zwanych korundów poprostu „glinki” (połączenie glinu i tlenu). Cienka powłoka na naczyniach „aluminiumowych” ma ten sam skład.

Przeźroczy kryształ korundu „korund szlachetny” to właśnie „rubin”, ten kamień personifikujący w talizmanach gwałtowne namiętności.

Drugim szlachetnym korundem jest szafir (barwy powstają przez domieszki ciał — przy rubinie domieszka chromu, przy szafirze tytanu).

Przedcudny szmaragd to skryształizowana krzemionka z glinką i berylem a słynni chemicy otrzymali rubiny sztuczne, prażąc wyż wymienione składniki w tyglach platynowych przez 90 dni w temperaturze 800 stopni C.

Fabrykacja sztucznych szlachetnych kamieni weszła na tory praktyczno — przemysłowe a to we Francji i w Szwajcarii.

O ile metale jak złoto, srebro, platyna wykazują własności „szlachetne” bo nie spowinowacają się z gromadą zwyczajnych pierwiastków, nie poddają żrącym kwasom i nie łączą z tlenem to np. kamienie drogocenne ze stanowiska chemji weale nie wykazują szlachetkiego rodowodu.

Diament to z pochodzenia zwyczajny węgiel a rubin, szafir i ametyst glinka. Natomiast rozwój wiedzy chemicznej i techni-

ki gazów, dał nam arystokrację ciał gazowych tak zwane „gazy szlachetne”.

Są nimi: helium, argon, neon, krypton, kenon nieprzystępne dla wszelkiej koligacji z znanymi ciałami i naprawdę nie wiadząco co począć z niemi.

Leżąc duch wynalazczy i praktyczny doświadczenia doprowadziły do korzystnego użytkowania tych „arystokratów” w przemyśle i aeronautyce. Oto helium właściwie „hel” wydobywający się z naturalnych źródeł ziemi w Ameryce ujęty w olbrzymie zbiorniki, pędzony jest w powłoki do unoszenia statków napowietrznych (leższy od wodoru i niezapalny). Wielki okręt napowietrzny będący obecnie w budowie a mający przeć powietrze ponad Atlantykiem od Nowego Jorku do brzegów Europy w 40 godzinach — napędzany będzie helem.

A neon — wiecie do czego elektrotechnika go zaprzęga. — Oto ma służyć nie mniej nie więcej tylko jako niteczka żarząca się gazem w lampce elektrycznej. Próby wprost zdumiewające i z coraz lepszym wynikiem są w toku.

Tak więc technika weale niema respektu dla szlachetnych ciał, wprzęga je w swój zwycięski rydwan i zmusza do pracy dla dobra narodu i ludzkości.

Współpraca ducha i materji, bez sentymentu do uprzedzeń i do przemijających z duchem czasu nowego tradycji, wylania jutrenkę nowych światów „z żywymi trzeba naprzód iść — po życie sięgać nowo!”.

Są może tacy, których żal bierze, iż złoto piękne przerabia się na chemikalia lub dziurawi się diamenty i mniej było raz żal przed wojną, gdy dla doświadczeń rozpuściłem srebrną koronę w kwasie azotowym, ale byłem wówczas studentem i zaprzepastełem właśnie ostatnią koronę.

Nauka, wiedza, wytrwała celowa praca dla lepszej doli i pogodniejszego współbytu, oto istotne przepiękne i przyszłościowe pełne nadziei lepszych czasów „szlachetwo” techniki.

Inż. Edmund Libański.

Sport.

SPORT NIEMIECKI W CYFRACH

Pisma sportowe wiedeńskie zajmują się ostatnio statystyką towarzyszy sportowych w Niemczech i stwierdzają, że liczba ćwiczących w poszczególnych związkach dochodzi do blisko 10 milionów. Najliczniejszy jest niemiecki związek gimnastyczny (Deutsche Turnerschaft) liczący obecnie 1.600.000 członków. Związek młodzieży liczy 1.066.000 cz. Związek piłki nożnej 875.000 cz. lekkoatletyka szczyty się 440.000 cz. Związek myśliwski i strzelecki 1.520.000 ludzi. Jakże ubogo wobec tych cyfr przedstawia się stan liczebny naszych związków sportowych, towarzyszy gimnastycznych. Nie należy jednak zapominać, że w wielu organizacjach w Niemczech pod płaszczykiem sportu, kryją się tajne związki militarne.

WYŚCIGOWY TOR AUTOMOBILOWY WE LWOWIE?

Wystawa sportowa we Lwowie urządzona staniem „Targów Wschodnich” odbędzie się w dn. od 6 do 12 czerwca 1927. W związku z tą wystawą odbędą się wielkie zawody sportowe wszelakiego rodzaju. W ramach tego tygodnia sportowego i Wy-

stawy sportowej odbędzie się również wyścigi samochodowe. W tym celu projektuje inż. Bratko zbudowanie „Polygonu” szosy tj. wybudowanie dokoła Lwowa tego rodzaju drogi, która umożliwiłaby publiczności śledzenie całego przebiegu wyścigów. W sprawie tej zostanie wysłany do Magistratu lwów odpowiedni memoriał.

SEKCJA NARCIARSKA CZARNYCH PRZED NOWYM SEZONEM.

Sekcja narciarska Czarnych odbyła swe walne zebranie 22 zm. wybierając nowy zarząd w składzie: A. Bischof przewodniczący, A. Uwiera i dr. Dybowski zastępcy przewodniczącego, W. Sołtysikówna sekretarka, T. Stobiecki skarbnik, Szcz. Witkowski gospodarz i kapitan sportowy, inż. Longin Dudryk członek wydziału. Program tegoroczny mimo ciężkich warunków finansowych bardzo obfity. W miarę śniegu i pogody kursy dla początkujących i wprawnych we Lwowie i w Sławsku; wycieczki co niedzieli. Treningi zawodników już się rozpoczęły pod kierownictwem Sz. Witkowskiego.

Główny nacisk prac sekcyjnych położony będzie na ścisłą współpracę z powstającym Okr. Zw. Narciarskim i jubilatami tegorocznym KTN-em w zakresie licznych projektowanych zawodów lokalnych, a zwłaszcza w wykorzystaniu okręgowego kursu narciarskiego, pod kierownictwem Torleifa Aasa, którego zarząd gł. PZN-u przydzielił już dla Lwowa na czas od 10 do 30 stycznia 1927.

S. N. Czarni przyknuje i udziela informacji w poniedziałki środy i piątki od 7—8 w lokalu klubu, ul. Rutowskiego 8.

POŁĄCZENIE TELEF. Z GÓRAMI.

Dzięki staraniom lwowskich kół narciarskich zrozumieniu okazanemu przez dyrekcję poczt. o-

twierza została w Sławsku na poczcie centrala międzymiastowa i publiczna rozmownica telefoniczna, otwarta w godz. 9—12 i 15—18. Rozmowa ze Lwowem kosztuje 2,60 zł. Tęsamem rozpoczyna poczta w Sławsku nadawanie i odbieranie telegramów.

ZIMOWY SEZON KOBIECY.

Sekcja Pań i LKS. Czarni uruchomiła w sezonie zimowym 3 działy, a mianowicie:

Dział narciarski: kursa dla początkujących, wycieczki i kursy dla wprawnych ogłoszone będą w dziennikach w miarę odpowiedniej pogody, zawody we Lwowie w miarę śniegu, zawody w Sławsku 20 stycznia lub 2 lutego 1927. Schronisko i zniżki kolejowe zapewnione dla wszystkich członków sekcji; wypożyczanie nart nie przewiduje się.

Wkładka do sekcji narciarskiej obowiązuje: 6 zł. członek zwyczajny, 3 zł. czł. akademicki i uczennice, legitymacja zniżkowa 2,50 zł.

Zgłoszenia w lokalu klubu w poniedziałki, środy i piątki od 7—8 wiecz.

Dział gimnastyki: we środy i piątki od 3—7 wiecz.; zgłoszenia u p. Jany Ziółkowskiej; opłata miesięczna 3 zł. Bank Gosp. Kraj. Ekspedyt.

Dział szermierki: w sali szermierczej Ogniska oficerskiego przy ul. Fredry pod kierownictwem technika Łabędziewskiego we wtorki i czwartki od 6—7 wiecz.; opłaty bardzo niskie, informacje na miejscu.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Humor zagraniczny.



W samochodzie.

- Nie całuj mnie! Szofer mógłby to bażyć.
- Ależ on jest przyzwyczajony do tego.
- Ten nie... to jest mój ojciec.
(„Die Büchse”, Wiedeń.)

OGŁOSZENIA



NA STÓŁ ŚWIĄTECZNY!

Baby, placki, ciastka, torty, budynie, kremy i wszelkie inne przysmaki

pożywne, tanie i smaczne

jeśli przyrządzone według przepisów **Dra. Oetkera.**

Kulankę z przepisami otrzyma każdy bezpłatnie w większych sklepach spożywczych, w razie wyczerpania zażądać wprost od **Dra. A. Oetkera, Ollwa.**



NIEZAWODNY ŚRODEK

przeciw reumatyzmowi, gośćcowi, kurczom mięśniowym, nerwobolom i tym podobnym dolegliwościom najlepszym nacieraniem jest **ICHTIOMENTOL.**

Przeszło 5.000 podziękowań i blisko 200 atestów ze strony lekarzy, klinik i szpitali świadczą najlepiej o wartości leczniczej tego nacierania.

Ichtiomentol jest do nabycia we wszystkich aptekach w Polsce lub wprost w **Laboratorium chemiczn. apteki Dra SZYMONA EDELMANA** w Samborze Nr. 4 2981



Pończochy

Rękawiczki

Reformy

Kamizelki

Polowery

Bielizna Jaegera

w pierwszorzędnym gatunkach

w tygodniu przedświątecznym po znacznie niższych cenach w znanym

Magazynie KOLPANA
Lwów Piekarska 1 B

Tel. 28 87.

3575

KUP NA GWIAZDKĘ

OBOWIĄZUJE TRWAŁE u KRACHA Halicka 15 (najtańiej, bo w podwórzu 2344

POMIESZKANIA

maluje solidnie podług najnowszych wzorów, najtańiej, firma I. M. Leichtera, znanego Klatena, Lwów Sienkiewska 12 A. Dla P. T. Urzędników NA DOGODNE WARUNKI. 3679

Katar nosa usiwa „BERMONT”

wyrobu apteki Karola Augenera, Lwów, ulica Krasińskich 20. 3553

OPERATOR KLINIK PROF. NEUMANA I HAJEKA
Dr. LEOPOLD ALEKSANDROWICZ
w chorobach uszu, nosa, gardła i krtani, ordynuje od 11—12 i od 3—5 popoł. Nr. telef. 40—75
WE LWOWIE, ULICA BIEŁOWSKIEGO L. 3
(za Pasażem Mikołajskim) 38151

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO TECHNICZNY
F. Rosyka
Lwów, ul. Słazka 8, l p., róg Chorążczyzny. 3568

Dr. M. Feuring ord. w chorob. wewn. od 3—5
Lwów, pl. Smolki 5 (kino Marysienka).
Prześw. Roentgenem. Leczenie Diathermia 38 48

Specjalista chorób w. neryczn. i skórnych
Dr. I. MUND, b. sekund. szpit. wied. i lwów, ordynuje 8—9 i 2—6, w niedzielę 9—1, Lwów, ASNYKA 1 (róg ul. Pańskiej, Telefon 48—01. 3487

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, SERCA I ŻOŁADKA
Dr. FELIKS HAHN
Lwów — Gródecka 46. — Telefon 834.
Prześwietlanie Roentgenem 36342

Specjalistka chorób skórnych i wener.
Dr. Laura Füllenbaum
b. sekund. klin. wied. i b. sek. Szpit. Państw. we Lwowie — ordynuje od 3—6 popoł. obecnie ul. Słowackiego 1, 3, parter 712

Sekundaryj. Państw. Szpit. Powszechnego
Dr. Frisch Sawicka
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet od 2—5. **WAŁOWA 11.** 38057

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYK.
Dr. Goldstein b. elev. klin. wied. i berl. ord. od 10—12 i 2—5, w niedzielę i święta od 9—1 Kraszewskiego 3. Tel. 31—42. 3772

W chorobach skórnych i wenerycznych dla kobiet
Dr. Regina Reichensteina-Madlawa ordynuje pl. Halli 7 (nad Kaw. Centralną). Telefon 31—30. Leczenie lampą kwarcową. 3771

WSZECH NAUK LEKARSKICH
Dr. Juliusz ARDEL
Lwów, ulica Kołłątaja 5, ord. od 12—1 i od 2—
Leczenie: Lampą kwarcową i Diathermia. 3463

Dr. ADAM SOŁTYSIK
CHIRURG-ORTOPEDA
ordynuje obecnie pl. c. Marjacki 9, telef. 9—38.
LAMPY KWARCOWE — DIATHERMIA — KAPYLE ELEKTRYCZNE — MASAŻ I t. p. 316

Dentysta Dr. med. Z. RENNER
pl. Leni Brzeskiej 1. — Leczenie lampą „So. ox”
Dla sfer urzędniczych i robot. ceny zn. zone. 3 38

Specjalista chorób skórnych i wener.
Dr. Löwenheck
ul. Tr. bunaliska 4 (ob. Rynku). Telef. 41—11. — ord. od 8—9 i 12—5. 3376

Sprzedaj przedświąteczna o 30 proc. taniej
NA RATY I ZA GOTÓWKĘ NA RATY
Łóżka składane i drewn. Meble tapicerowane
Otomany Wkładki i Siatki do Łóżek, Poruszki rózbarowe i morskiej trawy Karpas, Firanki, Chodniki, Portiery, Kapy, Narzuty, Koldry, Linoleum i Cerat
MAGAZYN MEBLI F. KORENBLIT
Lwów UL. BRAJEROWSKA L. 4. 3319

Przedwojennej dobroci
NAJLEPSZE OCTY
owocowy, spirytusowy, winny, estragonowy — sprzedaje Firma
JAN MUSZYŃSKI
Lwów — Rynek 3
(obok czarn. kamienicy) 38 44

Wielka sprzedaż!!
Koszule męskie białe i kol. po 7 zł. 38 gr. kales. dymk. po 4 zł. 75 gr. pończochy Floride po 3 zł. 25 gr. pończochy wełniane po 3 zł. — gr. skarpetki niciane po 75 gr. skarpetki zimowe po 1 zł. 60 gr. Krawatki jedwabne po 1 zł. 60 gr. Kołnierze pikowe po 1 zł. 40 gr. Kołnierze twarde podwójne po 1 zł. 20 gr. rękawiczki Nappa zimowe po 8 zł. 75 gr. rękawiczki Nappa letnie po 9 zł. 30 gr. reformy damskie zimowe po 8 zł. — gr. szelki gumowe Horkules po 2 zł. — gr.
Magazyń Fru himana
Lwów, Kopernika 1. 2
uwaga na Fy i Numer d. mu. 3391

BATERIE
do lamp kieszonkowych —
Baterie do radiofonii —
Ogniwa mokre i suche —
gwarantowanej jakości —
fabryka elementów „Energos” Warszawa, zastęstwo Polska Sp. „WUL-KAN” Pasaż Mikołajski, Tel. Nr. 1—15. 3513

Zamawianie
we wszelkich ilościach na lekko pociągane, sztancowane, wyciskane i prasowane masowe artykuły z blachy i metali, **NARZĘDZIA** do wycinania, sztancowania, prasowania i ciągnięcia, jakoteż kompl. **NARZĘDZIA** dla wszystkich gałęzi przemysłu, przyjmuje i wykonuje dokładnie po otrzymaniu szkiców i wzorów Górnośl. Fabryka stalówek i wyrobów metalowych
Józ. RODE, Tarn. Góry G. Śl

Amerykańskie ŻARÓWKI
prawdziwe zł. 1.35 jakoteż żarówki półnatowe marki „Philips”, „Osram” i „Tungsol”. Elektryczne gar uszki, żelazka, świeczniki, lampki stolikowe po cenach konkurencyjnych, nabyć można wyłącznie w najtańszym źródle zakupu wszelkich artykułów elektrycznych 3520
AGID Lwów, Zygmunowska 1. 15 (obok Dyrekcji kol., tel. 48 62.

Kto chce spędzić wesoło święta
NI CH SPIESZY do firmy „SYRENA”
Lwów, K. Złomierzowska 13
gdzie otrzymać można GRAMOFONY i PŁYTY GRAMOF. po niskich cenach i na bardzo dogodnych spłatach tygodniowych lub miesięcznych. 3523

SPECJALNY SKŁAD
LINOLEUM I CERAT
LEOPOLDA HAASA

Lwów, Legjonów 3 Telef. 16-45

polica:
Linoleum „INLAID” o pięknych nie ścierających się wzorach — 200 cm. szer. 45 — 1 m
Linoleum jednobarwne 200 cm. szer. od zł. 30 — za metr
Dywany i dywaniki wełn. „Taeb's”
rozm. 130X60 150X68 210X135 270X170 300X200 350X265
zł. 26 — 35 — 95 — 145 — 205 — 320 —

Kapy na podwójne łóżka
z etaminy tiulu markizety
zł. 56 — 6 — 89 —
Słory (Bonefemme) 250 cm. długie
z etaminy tiulu markizety
zł. 23 — 22 — 55 —

Bieliznę stołową białą lub kolorową
Garnitur kompletny 1 obrus i 6 serwetek zł. 28 50
oraz w wielkim wyborze: 3534
Koce, Derki do podróży, Materjały mebl., Chodniki kokosowe, Maty ianońskie, Karmisze mosiężne —

Najnowszy wynalazek Zabezpiecza każde szkiełko od zegarków ręcznych i kieszonkowych przed wypadnięciem. Cena 50 gr Zegarmistrz, Piekarska 11 oraz naprawia st. antyki. 358

DYWANY - CHODNIKI - FIRANKI
Koldry, ceratę i linoleum poleca po cenach konkurencyjnych znany **skład dekoracyjny** 3 30
S. WEISS
Lwów, Sobieskiego 2.

6 ŁYŻEK, 6 WIDELCÓW, 6 NOŻÓW I 6 KAW. ŁYŻECZEK na ZŁOTYM METALU zł. 32 —
NA BIAŁYM METALU z. —
Z CHIŃSKIEGO SREBRA U MANDLA
KOPERNIKA 14
naprzeciw kina Kopernik. 3561

DOBRCZE I TANCIO
PRZERABIA I POKRYWA
KOLDRY I MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
LWÓW, KORALNICKA 5. 37701

Kto chce spędzić wesoło święta, niech się uda do firmy
ADOLFA BUDENSTEINA
Fabryczny skład instrumentów muzycznych
Lwów, ul. Legjonów 39, tel. 38—36, która otrzymała 3000 płyt gramofonowych.
Najnowsze Koldry. 3572
Cena o 25% niższe, jak wszędzie

NA RATY NAJPRZEDNIEJSZE NA RATY

OBUWIE

DAMSKIE, MĘSKIE i DZIECIENNE. — poleca

Chrześcijańska Hurtownia Obuwia

LWOW RYNEK 34 „HERA” 3358 LWOW RYNEK 34

Idealna Pasta Do Zębów

Krem

Perłowy

JAN INNAWICZ, LWÓW

Mydło Ogórkowe

2825

NA RATY! MEBLE NA RATY!

Otomany, kanapki, fotele, materace, łóżka skrzynkowe i polowe oraz Meble wszelkiej jakości poleca wytwórnia wyrobów tapicerowanych

I MAGAZYN MEBLI

STEIL i Sp. Lwów, Kazimierzowska 28. Tel. 33-59. 3512

RAJ DZIECKA.

Specjalny Dom Konfekcji Dzieciennej na sposób zagraniczny zo stał otworzony w gmachu Sprechera we Lwowie plac **Marjański 8 i ul. Rutowski: go 1.** Wielki wybór ubrań i płaszczyków dla chłopców i dziewcząt oraz Mundurki szkolne dla PT. Studentów i studentek. Obstalunki uskutecznią się w najkrótszym czasie. Ceny nader niskie, warunki dogodne. 3300

PRAKTYCZNE PODARKI NA GWIAZDKE

w wielkim wyborze — poleca Dom Fawarowy „BERGERA” obecnie F. Albrecht — Lwów, pl. Trybunalski 1. Tel. 29 79 38845

Piękne i praktyczne podarki świąteczne

jak: elektryczne żelazka, garnuszki, kuchenki, piecyki, czajniki, maszynki kawowe, lampy biurowe, szafkowe, jadalniane salony i abażurowe poleca w pierwszorzędnym gatunku i umiarkowanych cenach firma 3432

Jakób Kahane i Syn

Lwów, ul. Kopernika 2.

Posad poszukują

BUCHALTER — KORESPONDENT, zdolny, pracowity, sporządza bilanse — zakłada i porządkuje księgi, obejmuje także stałe zajęcia nawet na prowincji. Listy pod „Bilans” Adm. Wiek. 38684

POSZUKUJE posady munda lub innej, pisze na maszynie. Listy do Adm. Wiek. pod „Sumieny”. 38679

FRYZJERSKI pomocnik poszukuje posady. Listy pod „20 tyg.” do Adm. Wiek. 38655

SZOFEK MONTER egzaminowany poszukuje posady. Listy pod „Monter” do Adm. Wiek. 38652

RZADCA ekonom dobrze prezentujący się, młody energiczny — z kilkuletnią praktyką — z ukończoną szkołą rolniczą poszukuje posady od zaraz — Łaskawe zgłoszenia do Wiek. pod „Rolnik”. 9485

PRACZKA tania i ładnie pierze, prasuje szelf. Łaskawe zgłoszenia Lubuska Smerokowa 3. 38401

ZDOLNA KRAWCZYNI — poszukuje pracy po domach. Listy do Administr. Wiek. pod „Niemka 10”. 38442

DOBRA kucharka z długoletnią pracą z dobrymi świadectwami poszukuje posady kucharki lub gospodyni (chętnie na probostwie) od 1. stycznia 1927. Wiadomość: Halleka 19, Portier. 38604

RUTYNOWANA siła w księgarstwie poszukuje posady. Listy do Administr. Wiek. pod „Księgarnia”. 38604

INTEL. krawczyń powróciwszy z zagranicy, poszukuje pracy po domach prywatnych. Wiadomość — Ludwik Fleischman, ulica Lindego 2. 38788

MASZYNISTKA z dłuższą praktyką biurową, znajomość niemieckiego i buchalterji poszukuje jakiejkolwiek posady. Listy pod „Biuro maszynistka” do Adm. Wiek. 38768

POSZUKUJE szydeł sukien, bielizny. Listy pod „Teresa” Adm. Wiek. 38763

LOKALE

POSZUKUJE się pokoju — z osobnym wejściem na biuro możliwie w śródmieściu. Listy pod „Kancelaria” do Adm. Wiek. 38666

POSZUKUJE eleganckiego pokoju z urządzeniem telefonu. Listy pod „Przemysławice” do Adm. Wiek. 38700

POSZUKUJE mieszkania, nie mniej jak 3 pokojowego na białej. Zgłoszenia do Portjera Hotelu Georga, pokój 65. 38714

POSZUKUJE dwa pokoje z kuchnią wprost do gospodarza w śródmieściu, jasne, warunki według umowy. Listy pod „Zima” do Adm. Wiek. 38732

3-4 POKOJE frontowe — III. p. na biuro, telefon, na przynajmniej ulicy do wynajęcia bez odstępnego. Listy pod „Centralne położenie” do Adm. Wiek. 38583

POKÓJ lub sklep w śródmieściu potrzebny natychmiast. Listy pod „Admar” do Adm. Wiek. 38584

DWA POKOJE na biuro, w śródmieściu od zaraz — poszukiwane. Warunki według umowy. — Łaskawe zgłoszenia przesyłać należy pod F. R. Z. do Adm. Wiek. 38403

POKOJU izolowanego (z klatki) poszukują przyjeżdżający, spokojni, od 23-27 grudnia. Opłata 4-5 złotych dziennie. Zgłoszenia do 21. grudnia Horochów, Cyliński. 3578

POKÓJ z osobnym wejściem, w śródmieściu do wynajęcia. Wiadomość Hotel „Elite” Legionów 27; u portjera 38630

PANI poszukuje pokoju w pobliżu Kordeckiego — Jadwigi z osobnym wejściem. Listy do Adm. Wiek. pod „Hanna”. 38635

KUPIE w Lwowie przy ulicach w bliskości tramwaju, pomieszczenie z 3 pokojami i kuchnią z przydatnościami, owentualnie czyste domu z takim pomieszczeniem w parterze — lub I piętrze. Listy pod „Rafael” do Adm. Wiek. 3863

POSZUKUJE pokoju, cenniejszego z urywaniem. Listy adresować pod „Urządnik wolny” do Adm. Wiek. 38492

POKÓJ frontowy poważnego pnia wymagający obok filij Politechniki. Nabełska 24, II p. na lewo. 38624

DO WYNAJĘCIA zaraz — pokój umeblowany, osobny wchód, przez przedpokój, komfort. Listopada 116, I. piętro. 38601

SKROMNY pokój umeblowany, z osobnym wejściem w śródmieściu poszukuje urzędniczka. Listy pod „Ges” do Adm. Wiek. 38606

POKÓJ kawalerski umeblowany, osobny wchód — Jabłonowskich 32, dorozca wskazać. 38773

SZUKAM pokoju urządzonego z komfortem z wejściem z klatki schodowej. Listy pod A. K. do Adm. Wiek. 38786

DLA przyjeżdżających pokój do wynajęcia, — wejście z klatki schodowej. Listy pod „Lila” do Administr. Wiek. 38787

STARSA wdowa poszukuje pokoju blisko Lwowa (Janów, Gródka, Winniki, Szczepiec). Listy do Adm. Wiek. pod „Miasteczko”. 38767

WYPOCZECZE 1.000 zł. za wynajęcie pokoju i kuchni, czynsz według umowy. Listy pod „Nadzieja” do Adm. Wiek. 38765

POSZUKUJE od zaraz 3 - pokojowe mieszkanie z kuchnią, nieumeblowane, za 2 - lotu, czynszem. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod F. N. 3535

POKÓJ umeblowany z całym urządzeniem lub bez, zaraz wynajęcie. Potockiego 60, parter lewy. 38760

SKLEP z mieszkaniem i lokal na restaurację, sklep lub mieszkanie za rocznym czynszem do wynajęcia. Wiadomość: Nowa-Adamski, Pijarów boczna 54 C. 38764

BEZDZIETNE małżeństwo studiujące poszukuje dużej go pokoju owentualnie — z kuchnią w śródmieściu lub w pobliżu. Listy z warunkami pod „Absolwent” do Adm. Wiek. 38794

URZĘDNICZKA solidna — poszukuje w dzielnicy I. pokoju umeblowanego — z wejściem przez wspólny przedpokój. Listy do Adm. Wiek. pod „Urzędniczka” 38795

Małżeństwa

„FORTUNA VERSAT” — (8 lat istnienia), jedyna pismo, umożliwiająca zawieranie znajomości towarzyskiej, małżeństwa. Numer 72 — 80 groszy (z naczkami). Redakcja: Kraków, Krowoderska 7. 3423

MAM lat 34, jestem zdolnym rzemieślnikiem na stałej posadzie, wzrostu średniego, postawę młoda, panna lub wdowa tegoż wzrostu. Listy do Adm. Wiek. pod „Matrymonial”. 38634

OSOBA starsza, intel. bezdzietna, posiadająca 6.000 dolarów, wysłany zamyśl za człowieka porządnego urzędnika na wysokim stanowisku, przemysłowca — lub handlowca bogatego. Listy adresować do Adm. Wiek. pod „Danuta”. 38766

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzioną mi książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Rawa Ruska na nazwisko Michał Szyunko — w Zwienu. 3569

PISZ LEGAWIEC maśel popielatej z czerw. — do odebrania Iwanowski — Krzywozycze. 38633

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty wydane przez P. K. U. i prawo jazdy kierownika samochodami, na nazwisko Stanisław Kot. 38774

UNIEWAŻNIAM zgubione książeczkę wydaną przez P. K. U. Stanisławów na nazwisko Mojżesz Sekler. 38781

UNIEWAŻNIAM zgubione książeczkę wojskową na nazwisko Józef Schachtel wydaną przez P. K. U. — Kraków. 38769

UNIEWAŻNIAM zgubione książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Radom, Stefan Mikiński. 38793

UNIEWAŻNIAM zgubione książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. — Lwów, Michał Górski. 38796

NAUKA

STENOGRAFIJ wyucza DARMO, listownie, Redakcja Stenografii Polska go, Warszawa, Szczegła Nr. 13. 3314

KURS zwykłych i najmniejszych taitów przy współudziale sił zagranicznych rozpoczynam 16 grudnia. Loeffler, Friedrichów 5. 38669

KOMPLETY DZIECIECE! Dnia 4. stycznia 1927 r., otwarte będą pod kierunkiem p. JOZEFI KONRAD GLUZIKSKIEJ: 1) freblówka przedpołudniowa — dla dzieci od 2 do 7 lat; 2) komplet popołudniowy języka francuskiego i niemieckiego dla dzieci od 7 do 12 lat; 3) kurs gimnastyki dziecięcej. Wpisy i zgłoszenia od godz. 10-12 i 3-4, przy ul. Długosza 39 II. p. 38565

UCZĘ tanio tkaniny ręcznej roboty na swetory, — suknie, kamizelki, przyjmuję zamówienia. Ulica Wypiańskiego 15, I. p. — drzwi Nr. 3. 38610

POSZUKUJE nauczyciela (studenta) względnie studentkę — dla udzielania lekcji języka francuskiego uczniowi trzeciej klasy gimn. Zgłoszenia osobiste: w godz. 10-12 i 5-6 we firmie „Impossence”, ul. Kopernika 17, I. p. 38621

WYUCZAM szybko i tanio malowania relikwii na materjach. Zgłoszenia od 3-4 popołudniu, Leona Sapiehy 41, II. p. 38774

KTO PODEJMIE się za skromną opłatą przetrzebie z dziewczynką prywatnie drugą kl. gimn. z łaciną, zechce podać warunki do Adm. Wiek. Nowego pod „Egzamin”. 38780

Wolne posady

AGENT podróży poma-
kiwany do sprzedaży arty-
kułów do robót gospo-
darskich. Lwów, Grun-
waldzka 12, II. p. drzwi 10
od 9-12 przedpół. 38694

BONE ratynowana prze-
jmie Kasperowa, Bernstein-
a 11. p., od 3-4 popo-
łudniu. 38692

FRYZJERSKIEGO pomo-
cnika poszukuje Osjaś
Reich, Brzezany. 38677

MANIKURYSTKA ZDOL-
NA POTRZEBNA NA WY-
JAZD. Zgłoszenia oso-
biście: Murarska 9, II. p. —
u p. Zielińskiego, między go-
dziną 3-4 lub pisemnie
Gregorowicz, Kołomyja. 38531

POSZUKUJE 2 blacharzy,
tylko pierwszorzędnego mł-
czego dwóch chłopaków —
tylko z lepszemu domu. —
St. Cwernarski, Lwów, ul.
Staszica 3. 38787

POSZUKUJE służącą do
wzrostkiego. Zgłoszenia
3-5 popołudniu, Nowosa-
dowa, Krupiarzka 7, I. p.
38715

DO KATOWIC od 15 sty-
cznia poszukuje się sily
żenskiej biurowej, znają-
cej trochę język niemiecki
Samodzielność i reproduk-
cyjna warunek. Przedzie-
niętwo kinematograficz-
no filmowe. Zgłoszenia u
portjera Hotelu Gołose'a
pod 63. 38713

POTRZEBNY od 1. stycz-
nia pomocnik ogrodnika —
przełożony, kawaler. Zgło-
szenia: Z. Bittmar, Bory-
sław. 38539

REPREZENTACJA amery-
kańskich maszyn do pi-
sania oraz maszyn do li-
czenia poszukuje rutyn-
owanego akwizytora od dnia
1 stycznia 1927. Zgłoszenia
pod „Dobra posada” Adm.
Wiek. 38576

KUPIEC Z BRANŻY ŻYW-
NOŚCIOWEJ i furazowej,
obywatel polski, obeznany
w piśmie i słowie z mo-
wą polską i niemiecką, —
zamienny buchalter i re-
spondent, wolny, po-
szukiwany do natychmia-
stowego wstąpienia. Oferty
w niemieckim i polskim
języku, z podaniem za-
danych, oraz curriculum
vite skierowywać do Adm.
Wiek. pod „Bria”. 38399

SŁUŻĄCA do wszystkiego
przyjme. Prochowa, ulica
Sykstuska 20. Zgłoszenia
od 4-6. 38838

DOCHODZĄCA i służąca
do wszystkiego, umiejąca
gotować tylko długie świe-
dectwa poszukuje. Ulica
Bratowska 4, pierwsze
piętro. 38837

PANNE do wypozyczalni
książek ze znajomością li-
teratury polskiej i niemie-
ckiej przyjmie „Oświata”.
Akademicka 8. Zgłoszenia
między 9-10 rano. 38839

ARTYSTYCZNA Wytwór-
nia reklam. pl. Mariacki
5, poszukuje zdolnych ak-
wizytów. Zgłoszenia mi-
ędzy 3-4 popoł. 38840

SPROJALISTA branży —
elektrotechnicznej posuki-
wany. Zgłoszenia od 7-15
w wiecz. „Elektrobiznes”.
Skarbkowska 4. 38836

FRYZJERSKI pomocnik
zostanie natychmiast na
mało przyjęty. master, ul.
Piekarska 5. 38834

SŁUŻĄCA z gotowaniem i
służącą do wszystkiego —
potrzebna. Pańska Nr. 8;
Cukiernia. 38831

ZDOLNA podręczna do
krawieczyny poszukuje.
Piekarska 17, parter. —
38823

BON Polek, cudzoziemiec,
nauczyciel, agronomów,
łowczych (stelmacha — ko-
wala), leśnych, wszelkiej
służby restauracyjnej, po-
szukuje Biuro Kostlika —
Kopernika 19. 38828

ORLOPAK Intel. potrze-
bny do bufetu. Krakowska
Nr. 7. 38829

AGENTA wprowadzonego
u emigrantów lwowskich
i zdolnych podróżujących,
tylko łachowców w dziale
olejów otarycznych przy-
jme natychmiast poważna
firma na prowizję ewentu-
alnie na stałą pensję. —
Listy pod „Olejki” Adm.
Wiek. 38822

BONA fteblanka do dwu
chłopczyków tylko z do-
brymi świadectwami poszu-
kiwana. Zgłoszenia Sadow-
nicka 68. 38817

MANIKURYSTKĘ zdol-
ną na gaże lub procent —
przyjme. M. Thur, ulica
Żygmuntowska 14. 38806

UCZNIA do praktyki
z ukończoną II. gimn. lub
wydział. zaraz poszukuje.
Cukiernia Jan Wóhnot —
3-go Maja 2. 38809

ZARAZ przyjmie młodziu-
żkiego intel. chłopca (pie-
cola) do obsługi gości. —
Cukiernia 3-go Maja 2. —
38814

POTRZEBNY zaraz młody
zdolny subiekt emigrant-
czy (pierwszorządna siła).
Oferty pod „Cukiernia”
do Adm. Wiek. 38811

SŁUŻĄCA do wszystkiego
umiejąca gotować potrze-
bna. Gerstman, Sienkiewi-
cza 2, II. p. 38802

PRAKTYKANT z dobrej
rodziny zostanie przyjęty
do handlu delikatesów i
pokoju do śniad. Atlas,
Rynek 45. 38807

POSZUKUJE chłopca do
nauki z początkami. Pra-
cownia obywat. Sw. Anny
Nr. 9. 38775

POSZUKUJE KOWALA —
z koncepcją, pierwszorzę-
dnego z dobrymi świadec-
twami. Zgłoszenia: ulica
Pijarów 36. 38782

SPIEWACZKA, humory-
sta i tancerki baletowe —
potrzebne zaraz. Listy pod
„Scena” do Adm. Wiek. —
38784

POTRZEBNA zaraz intel:
osoba z długoletnimi
świadectwami do zajęcia
się dwuletnią dziewczynką
i gospodarstwem, bez go-
towania. Opatowa, Gróde-
cka 62, II. p., od 4-5 po
południu. 38791

FRYZJERSKI pomocnik —
męski, (możliwie z ondu-
laj) zostanie natychmiast
przyjęty. Tytkowski, plac
Bliczewskiego 12. 38761

SKLEPOWA uzdolnioną —
z duża praktyką w in-
tarosie masarskim poszu-
kuje firma Józefa Kotowi-
cza we Lwowie, Rynek 25.
38792

POSZUKUJE się służącą
z dobrymi świadectwami.
Morocki, Akademicka 24.
38797

Kupno-Sprzedaż

DIWANY, CHODNIKI, —
franki w największym wy-
borze poleca Kiezasła i
Margulies, Sykstuska 18. —
38693

25.000 CEGIEŁ sprzeda oka-
zyjnie loco Sygniówa —
Elteha, Legionów 27. 38863

DIWANY, kapy, franki,
portjery, chodniki, najta-
ńszej WANK! pl. Mariacki
Nr. 3, sied. 3779

ZŁOTO, srebro, Brylanty
kupuje po najwyższych ce-
nach Oswald Mandl, ulica
Sykstuska 33. 38746

KAMIENICE Rynek sprze-
dam bez pośrednika. Listy
pod „3.000 dolarów” Adm:
Wiek. 38471

SZAFKA dębowa trzydzie-
lowa, sprzedaje okazjnie —
ELTEHA, Legionów 37. —
38724

FORTEPIAN do nauki —
sprzedam. Pl. Mariacki 5,
III. drzwi 63. 38538

MATERACE, KOLDRY
POKRYWA I PRZERABIA NAJTANIEJ
znany magazyn **W. IŻYCKIEGO**
Lwów, UL. KOPERNIKA 3. 3887

AUTOMAT gazowy łazien-
kowy, używany sprzedaje
okazyjnie Kentschner, ul.
Legionów 37. 38723

PIEKARNIA do odstąpie-
nia. Wiadomość Lyczaków
Jawowiec 10. 38772

OSOBA starsza, dobra go-
spodyni, poszukuje młods-
za. Wymagania skromne.
Listy pod „Nowy Rok” do
Adm. Wiek. 38812

BIURO handlowe — trzy
pokoi, pierwsze piętro,
pryncypalne miejsce, całe
urządzenie, telefon, ewen-
tualnie firmę odstąpinę —
za zwrotem wkładów i
wartości inwentarza. Zgło-
szenia pod „Biuro handlo-
we” do Admin. Wiek. —
38798

SPRZEDAM fabrykę wó-
dek i likierów Biuro Ko-
stlika, Kopernika Nr. 19;
38827

DO SPRZEDANIA łóżko
wiedeńskie jasne, mało u-
żywane za zł. 60 Zgłosze-
nia: Füllnbaum, Prowian-
towa 3, I. p. 38814

GWCZDŁIE, ŚRUBY, DRUTY
poleca
Karol Paszanda Handel towa-
rów metalnych
W W UL. PAŃSKA 6 349

WIEDESKA sypialnia —
garnitur salony, dywa-
ny perskie. Lyczakowska
15, sklep „Okazja”. 38816

KANARKI turkoły pilnie
spiewające do sprzedania.
Ul. Krupiarzka 8, II. p. —
na ganku. 38776

KREDENS, komoda w do-
brym stanie do sprzedania
Pańska 27, I. piętro. lowe
drzwi. 38777

FORTEPIAN sprzedam. —
Poleczyńska 7, od 4 do 6 —
Pnsterska. 38563

MEBLE wszelkiego rodzaju pojed-
yncze i kom-
pletne urządzen a używane i nowe,
oraz **ANTYKI** poleca po umiarkowanych cenach
Fr. Zieliński, Kofłataja 5, stolarnia w podwórzu.
3467

SPRZEDAM — kompletną
maszynę do niakowania, —
pice duży automat, pice
gazowy, wentylator do ku-
zni. Jankowski, Czarnoc-
kiego 2. 38560

WILK jednoroczny dobrze
utrzymany do sprzedania
w dobre recie. Od 3.30 do
4.30, Chmielowska 17. —
38114

PARCELA 100 sążni Dro-
ga Kulparkowska 200 do-
larów sprzedaje Skomoro-
wski, Chorażczyzna Nr. 27.
38813

PODARUNKI NA GWIAZ-
DKE! MALPKI tresowane,
PAPUGI gadające okaz-
nie do sprzedania. Spr-
tizer, Pasz Hausmana 2;
38163

WIELKA SPRZEDAŻ ŚWIĄTECZNA.
12 1/2% opustu udziela firma

I. DREXLER i Synowie
plac Kapitułny 2 — przy zakupie KOLDER, MATERACY, KOCÓW,
KAP, FIRANEK, CHODNIKÓW, PŁOCIEN, BIELIZNY DAM-KIEJ, ME-
KIEJ i STOŁOWEJ 3567

POSZUKUJE pianino elek-
tryczne; dobrze zapłacę;
Weinstock, Gródecka 27. —
38713

MAGIEL korbowy kamie-
niący okazjnie do sprze-
dania. Wiadomość Zielona
3, a gospodyni. 38830

PILKĘ taśmową nową —
okazyjnie sprzedam;
Marjasz, Gródecka Nr. 43;
38789

**Portjery, Kapy, Gar-
nitury. Chodniki,
KARNISZE, MATERJE MEBLOWE** poleca
naż Skibiński tylko naprzec w Szkowrona.
Osob m godnym zaufania udziela się kredytu. 38746

REKLAMOWA sprzedaż
amali alabastrowych wyro-
bu włoskiego w różnych
kolorach we firmie Jakób
Kahan i Syn, Lwów, pl.
Kopernika 2. 38431

MAGAZYN mód EMILJA,
Sienkiewicza 2, sprzedaje
przez krótki czas kapelu-
sze aksamenty i filcowe od
5-15 zł. 38492

MASZYNE do pisania —
marki „Reliable” prawie
nową okazjnie sprzedam.
Grunwaldzka 12, II. p. —
drzwi 10, od 9-12 przed-
południem 38693

ZAKUPUJE każdą ilość
starych dywanów perskich
Poleć ceny wysokie. Listy
pod „Dywan XX” do Adm
Wiek. 38397

Konkurs.
Dyrekcja Państw. Szpi-
tala pow zachoego w
Lwowie ogłasza konkurs
na posid urzędnika ka-
traktowego z pobor mi
XII a, gruoy funkcionar-
i szy państwowych. Po-
dnia na ży wnieś do
yrekcji Sz it la w ter-
minie do dnia 20 grudnia
Do podania nal ży do-
łączvé:
1) świadectwo ukoń-
czenia szkół średniej,
2) metr kę chrztu na
dowód nie przekroczenia
40 i t życia,
3) świadectwo mcr. I
no ci,
4) dowód ohywat. Is-
twa polskiego
) opis przebegu ży dca.
Dyre tor a pi a a:
Dr. POHORĘCKI w. r.
3 6

W BARSZCZOWICACH —
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

WIELKA SPRZEDAŻ ŚWIĄTECZNA.
12 1/2% opustu udziela firma

I. DREXLER i Synowie
plac Kapitułny 2 — przy zakupie KOLDER, MATERACY, KOCÓW,
KAP, FIRANEK, CHODNIKÓW, PŁOCIEN, BIELIZNY DAM-KIEJ, ME-
KIEJ i STOŁOWEJ 3567

POSZUKUJE pianino elek-
tryczne; dobrze zapłacę;
Weinstock, Gródecka 27. —
38713

MAGIEL korbowy kamie-
niący okazjnie do sprze-
dania. Wiadomość Zielona
3, a gospodyni. 38830

PILKĘ taśmową nową —
okazyjnie sprzedam;
Marjasz, Gródecka Nr. 43;
38789

**Portjery, Kapy, Gar-
nitury. Chodniki,
KARNISZE, MATERJE MEBLOWE** poleca
naż Skibiński tylko naprzec w Szkowrona.
Osob m godnym zaufania udziela się kredytu. 38746

REKLAMOWA sprzedaż
amali alabastrowych wyro-
bu włoskiego w różnych
kolorach we firmie Jakób
Kahan i Syn, Lwów, pl.
Kopernika 2. 38431

MAGAZYN mód EMILJA,
Sienkiewicza 2, sprzedaje
przez krótki czas kapelu-
sze aksamenty i filcowe od
5-15 zł. 38492

MASZYNE do pisania —
marki „Reliable” prawie
nową okazjnie sprzedam.
Grunwaldzka 12, II. p. —
drzwi 10, od 9-12 przed-
południem 38693

ZAKUPUJE każdą ilość
starych dywanów perskich
Poleć ceny wysokie. Listy
pod „Dywan XX” do Adm
Wiek. 38397

Konkurs.
Dyrekcja Państw. Szpi-
tala pow zachoego w
Lwowie ogłasza konkurs
na posid urzędnika ka-
traktowego z pobor mi
XII a, gruoy funkcionar-
i szy państwowych. Po-
dnia na ży wnieś do
yrekcji Sz it la w ter-
minie do dnia 20 grudnia
Do podania nal ży do-
łączvé:
1) świadectwo ukoń-
czenia szkół średniej,
2) metr kę chrztu na
dowód nie przekroczenia
40 i t życia,
3) świadectwo mcr. I
no ci,
4) dowód ohywat. Is-
twa polskiego
) opis przebegu ży dca.
Dyre tor a pi a a:
Dr. POHORĘCKI w. r.
3 6

W BARSZCZOWICACH —
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

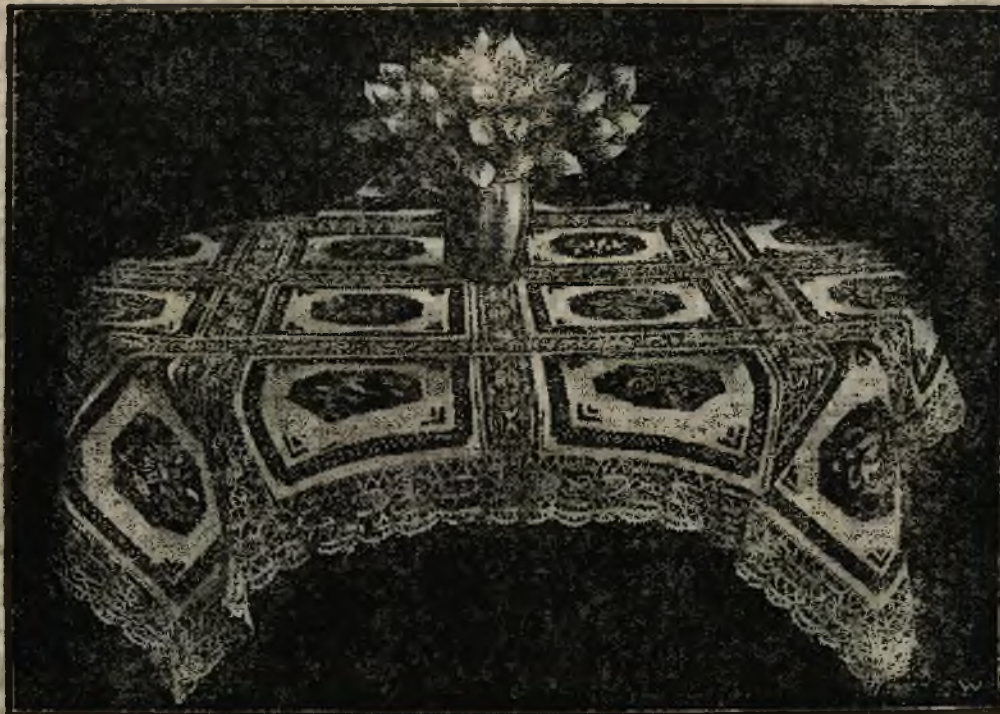
W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie
wicz 23 oraz w wtywór-
ni ul. Ketrzyńskiego 17 —
cukiernia T. Mazur. 38771

W ŁUKIER na torły. — No-
wóś dla Pp. gospodyń na
święta, gotowy do użycia
o wybornych smakach. —
Nabyć można w handlach:
Marja Galan, Kopernika
28; Robert Dittik, Pańska
17; Osjaś Krebs, Zyblikie

Jak przybrać stół na święta?



Rycina nasza przedstawia obrus na okrągły lub kwadratowy stół, z motywami kwiatowymi. Obrus złożony jest z 14 kwadratów.

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje panie na cielestności. Ul. Szczyńska Nr. 3, parter. — 38118

AKUSZERKA przyjmuje panie na cielestności. — **WAŁOWA 97**, parter przy drzwiach podwójnych. 37782

AKUSZERKA WAGNEROWA, przyjmuje panie na cielestności. **SOLISKI 60** 2A parter. 37783

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. — **Ulica Grodzka 43, I p** 38362

AKUSZERKA przyjmuje i robi po domach wszelkie tatuaże. **Podzamcze Nr. 9** — **Podzamcze**. 38658

KUTRY, walczy, toczki, toraki, damskie, wykonuje i naprawia specjalista. **Kiełbasin, Koperska 14**. 3841

PIEKARZ, tworzy i tanio sprząta kuchnie, wykonuje utrwalenie. **Krzywicka, Lwów, Piekarska Nr. 1**. 3941

POKROJE damskie skórne na 1 jedwabną, mosi na sztyt, wyrabia i naprawia specjalista. **Baranów, plac Baranowski 2**. 38184

POWIERZENIE dzielnicy wina wodnego w dobrym stanie. **T. Władysław**, — **Wrocław, pow. Wrocław**. 3543

AKUSZERKA Laskowska, przyjmuje panie. **Amala Nr. 1, drzwi 2, parter**. — 38641

DZUGOLETANIA solidna firma tekstylna poszukuje wspólnika z odpowiednim kapitałem ośmiem powiększenia przedsiębiorstwa. — **Współpraca pierwszeństwa**. Zgłoszenia listownie w Biuro dzienników. **Hotmańska 22** pod „De”. 38819.

ODDAM 300 dol. amerykański na zabezpieczenie hipoteki (na dom we Lwowie). Zgłoszenia pisemne pod „Procent bankowy” **Adm. Wiek**. 38823.

SKLEP z papierami lub odpowiedni na ten cel lokal, obejmie bardzo poważną ohrzoisjątką instytucją. Listy pod „Adm. manitarny” do **Admin. Wiek**. 38819

BUKET i kasa popołudnia do objęcia. Wkład po 150 i naczyne. Karta adresowana na odpowiedź pod „Szybka dasyja” **Adm. Wiek**. 38825.

JEST do oddania 15 liter świętego miśka dziennie po 35 gr. Władysław w. Ogólni, **Sygnalówka Mała** u **Chirowskiego**. 38793

STROICIEL fortepianów — poleca się do strojenia i reperacji. Zgłoszenia ul: **Kopernika 18**, w firmie **Kaima**. 38778

MASAZYSTA koncesjonowany, z kilkuletnią praktyką w pierwszorzędnym Zakładzie Ortopedycznym, wykonuje masaż wszelkiego rodzaju i gineastykę. **Stanisławski, Lwowska 85**, drzwi Nr. 12. 38582

Nie kupujcie żadnej konfekcji

— dopóki nie przekonacie się co do jakości i taniości towaru w naszym magazynie —

UBRANIA 40, 45, 9, 110, 120 i 15 zł.

RAGLANY 50, 64, 78, 93, 110, 130

i 165 zł.

KURTKI 60, 85, 92 i 115 zł.

FUTRA 150, 165, 180, 260, 350,

390, 420 i 450 zł.

PALTA 110, 140, 175 i 190 zł.

SPODNIE, PRYCEZY, ANGIELSKIE I TENISOWE 19, 26, 32, 41 i 45 zł.

PLASZCZE DAMSKIE 50, 70, 85, 105, 125, 150, 180, 210 i 270 zł.

PLASZCZYKI PANIEŃSKIE 40, 50, 60 i 75 zł.

3326

Wszystkie towary na dogodny warunki spłaty

ZAMÓWIENIA NA MIARĘ uskutecznia się do 48 godzin.

R. TABAK i Ska ul. Łyczakowska 8

UWAGA na firmę **R. TABAK i Ska**, Lwów, ul. Łyczakowska 8.

NA GWIAZDKE!

Sprzedaż kilka dni

Pończochy wola

z jedwabiu **zł. 3.50**

Pończochy angielskie **zł. 1.50**

Reformy **zł. 2.00**

Koszule damskie **zł. 3.50**

Koszule m. zef. I-a **zł. 8.00**

Koszule m. białe I-a **zł. 6.00**

Rękawiczki trykot. **zł. 2.00**

Podwiązki z pask. **zł. 4.00**

Krawaty od **zł. 1.00**

Śnieżki od **zł. 1.00**

Skarpetki po **zł. 0.50**

Rękawiczki szklane **zł. 6.50**

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

po 6.50

ŻARÓWKI OSRAM PHILIPS TUNGS-

RAM od 100 watt wzwyż

za bezcen! ŻARÓWKI od 10 do 52 świec

po 1 zł. 50 gr.

3758

Żaróweczki choinkowe

w kolorach pojedynczo lub w kompletach

po najniższych cenach

„ELEKTROBŁYSK” naprzeciwkian

SKARBKOWSKA 4.

Przekłady niemieckie

prospektów, ofert etc.

działu maszynowego

na język polski.

Kto podejmie się niema-

ganego przekładu ni-

emieckiego prospektów, o-

fert etc. działu maszyno-

wego na język polski i za

jaką zapłatą od wiersza?

Zgłoszenia pisemne do Ty-

godzika dostaw we Lwo-

wie Potockiego 26. 3564

Sapetno owłosienie

na rękach i nogach, jak

również

35/7

wasy u pań

można usunąć natych-

miast i bez bólu, dzięki

użyciu ANTARINU i o-

leku ANTARINOWEGO.

Gwarantowana niesko-

dliwość. — Koszt kuracji

zł. 9 — Dr. Caspary

i Ska, Gdańsk, Oddz. 6

ODKURZACZE ELEKTRYCZNE

Siemensa — na składzie w sklepie firmy

inż. K. Wiśniewskiego

Lwów, ul. Szajnochy 2.

RADIO. — ARTYKUŁY TECHNICZNE.

3435

Tani Tydzień Obuwia

dla dzieci i młodzieży

w MAGAZYNIE OBUWIA

Scharera, Sykstuska 19.

343

W Zakładzie kosmetycznym i fryzjerskim

BERTY THIEL

(plac Trybunański 1, mezanin)

usuwa się zapomocą najnowszych aparatów

zmarzaczki i nieczystości twarzy, czerwoności nosa

i rąk. Tamże wykonuje się artystyczne fryzury

według paryskich żurnali, farbowanie włosów

oryginalną farbą Henne, strzyżenie włosów, ro-

boty perukarskie i manicure. 38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770

38770